

REPUBLIKA

Rok VI

ŁÓDŹ, CZWARTEK, 31-GO MAJA 1928 ROKU.

CENA NUMERU 20 GROSZY.

Nr. 149

MOWA PUŁK. SŁAWKA.

„Wszystkie siły dla państwa“. — Co mówi szef „jedyńki“ o ideologii piłsudczyków. — Wrażenie mowy w sejmie.
Co odpowiada opozycja rządowi?

Wrażenia.

Warsz. kor. „Republiki“ (B) telef.:
Dyskusja budżetowa, która drugi już dzień toczy się w sejmie weszła na dziwne tory. Z wyjątkiem jednego może tylko posła prof. Rybarskiego (ZLN.), który mówił o budżecie i gospodarstwie państwowym, wszyscy inni mówcy zabierają po to tylko głos w dyskusji budżetowej, ażeby o budżecie... nie mówić. Każde przemówienie posła opozycjonisty składa się z dwóch zasadniczych części: z ataku na rząd i z ataku na klub B.B.

Ten stan rzeczy skłonił prezesa klubu B. B. posła pułkownika Sławka do zabrania głosu i wygłoszenia przed sejmem obszernego i treściwego wykładu o ideologii obozu marszałka Piłsudskiego.

Pojawienie się na trybunie jednego z ludzi najdawniej i najbliższych z marszałkiem Piłsudskim współpracujących znacząco do sali obrad cały szereg posłów, którzy drugi już dzień zaludniają raczej kuluary i bufet, aniżeli salę w której wysłuchać można przemówień poselskich.

Ideologię swego obozu sprecyzował poseł pułkownik Sławek jako substrat pracy dla państwa, a nie dla klasy społecznej.

Jaknajszerszej pojęty solidaryzm społeczny wypuklony został w przemówieniu prezesa klubu BB. i przeciwstawiony idei walki klas, walki programów partyjnych walki jednej partji z drugą.

Fakt, że prezes pułkownik Sławek przemawiał bezpośrednio po posle Dąbskim (Stronnictwo Chłopskie) nadal jeszcze wystąpieniu jego specjalnego kolorytu. Poseł Dąbski bowiem opowiadał szeroko, jak to wkrótce klub BB. rozleci się w drzazgi, bo zdaniem pos. Dąbskiego, ks. Radziwiłł nie może współpracować z pos. Sanoją, poseł książe Sapięha z posłem Kościalkowskim i poseł Waszkiewicz z posłem Hołyńskim z Lewiatana. Przemówienie prezesa Sławka, jego oświadczenie, że praca dla państwa

Połączenie Partji Pracy ze Związkiem Naprawy Rzeczypospolitej.

Warszawski korespondent „Republiki“ (B) telefonuje:

Wczoraj odbyło się zebranie przedstawicieli Partji Pracy z posłami Kościalkowskim, dr. Barańskim i dr. Dybowskiem na czele z przedstawicielami Związku Naprawy Rzeczypospolitej, posłami Lechnickim, mjr. Kierzkowskim i dr. Dzisiławem Strońskim na czele.

Na zebraniu po dłuższej dyskusji postanowiono ostatecznie obie organizacje połączyć.

W tym celu wyłoniono 3 komisje dla przygotowania prac organizacyjnych. Uroczystość połączenia obu organizacji nastąpi w połowie czerwca na specjalnym zjeździe.

stwa jako całości jest wskazaniem mocniejszym, aniżeli nakazy klasowo - partyjne i oklaski prawdziwie entuzjastyczne, jakimi przemówienie swego przywódcy przerywali kilkakrotnie zarówno książe, jak chłop, robotnicy, jak inteligenci siedzący na ławach BB — wywołało bardzo silne wrażenie.

Przebieg obrad.

Warszawa, 30 maja.

Dzisiejsze posiedzenie Sejmu rozpoczęło się o godz. 11-ej rano.

W dalszej rozprawie budżetowej pierwszy zabrał głos p. Rybarski (ZLN.) zaznaczając m. in. na komisji ujawniły się różnice zdań między rządem a stronnictwami. Klub mówcy stał na tem stanowisku, że budżet musi być zupełny i zawierać wszystkie wydatki państwa. W zasadzie tej zrobiony był wyłom przez ustawy o inwestycjach i przez wyeliminowanie z budżetu podwyżek płac urzędniczych. Za realną uważa również mówca propozycję zwiększenia dochodów z cel. Omawiając sprawę bilansu płatniczego oświadcza, że głównym środkiem zaradczym na poprawienie tego bilansu jest zwiększenie wywozu. Poprawa bilansu handlowego zależy również od umiejętnego zużycia kapi-

tałów zagranicznych na produkcję. Ważniejszym jednak jest podniesienie produktywności roli, budowa gmachów oraz inne cele o charakterze raczej konsumpcyjnym. Poruszając sprawę polityki podatkowej, poseł Rybarski jest zdania, że powiększenie obciążenia podatkowego w obecnej chwili nie jest zbyt wskazane.

W końcu stwierdza, że celem silnego rządu nie jest to, aby był silny sam w sobie, lecz, aby była trwałość rządzenia. Społeczeństwo rozumie, że ustroj nie może się opierać na wszechwładzy wykonawczej, nie pragnie również rządów pseudoparlamentarnych, chwiejnych, zależnych od przypadkowej większości. Silny rząd powinien jednak pozostawać, według zdania mówcy, pod kontrolą władzy ustawodawczej. Za działaniem rządu jest odpowiedzialny cały rząd, a nie poszczególni ministrowie.

Klub mówcy przeciwny jest w uchwalaniu wotum nieufności poszczególnym ministrom i dlatego też proponuje odpowiednie zmiany w konstytucji, przy czem należy się zabezpieczyć przed przypadkowym wotum nieufności dla gabinetu, czy to przez zastrzeżenie, że wniosek o wyrażenie wotum nieufności musi zawierać znacznie większą ilość podpi-

sów, czy też przez wprowadzenie klauzuli, że taka uchwała musi podawać motywy, aby było wiadomem czego większość chce, a nie tylko, kogo chce. Parlamenty wszędzie zresztą spotykają się z zarzutem braku fachowości w pracy ustawodawczej i z zarzutem niekompetencji. Klub mówcy jest również za podniesieniem granicy wieku czynnego prawa wyborczego, za zmniejszeniem liczby posłów do sejmu i za właściwym stosowaniem proporcjonalności wyborów. Aczkolwiek klub mówcy nie odpowiada za obecne rządy to nie mniej widząc mnożące się trudności i niebezpieczeństwa uważa za konieczne skończyć z tym przejściowym stanem fermentu i nie poprzestając na krytyce przedstawiać pozytywne wnioski. Takie też stanowisko zajmie również wobec budżetu.

Następnie przemawiał poseł Nauman (Koło niem.), który uskarża się, że układane w obecnym rządzie przez ludność niemiecką nadzieje, zawiodły, gdyż rząd nie ma jakoby odwagi do przedstawienia się nacjonalizmowi. W konsekwencji tego postępowania Klub mówcy głosować będzie przeciw budżetowi. Po tem przemówieniu, przewodniczący marszałek zarządził przerwę w obradach do godz. 3 m. 30 p.p.

W dalszym ciągu dyskusji prowadzonej przez sejm nad budżetem przemawiał pos. Dąbski, zaznaczając m. in. że dopóki nie będzie ściągnięty podatek majątkowy w wysokości 1 miljarda — stronnictwo chłopskie nie pozwoli na żadną reformę podatkową na niekorzyść chłopów. Stanowisko swe w odniesieniu do budżetu uzależnia od tego, aby min. skarbu upoważniono do przeznaczania kredytów na drobne rolnictwo z zapasów kasowych w wysokości 100 milionów. Poseł Sławek w przemówieniu swem podkreślił doniosłą rolę przełomu majowego, konieczność współpracy z rządem, który dąży do poprawy gospodarczej państwa.

Poseł Bittner oświadcza, że Ch.-D. głosować będzie za budżetem. Przeciwno budżetowi wypowiada się poseł Lewicki (Kl. białor.) i poseł Żuk (Ukr.) Poseł Bogusławski imieniem grupy ukraińskiej, która weszła w skład BB., podkreśla, że od maja zaznaczył się powiew świeżego życia. Współpraca z rządem jest współpracą z narodem polskim. Po nim przemawiali przeciwko budżetowi posłowie Jeremicz i Wojtowicz. Na tem rozprawę odroczone po uchwaleniu wniosku w sprawie pomocy dla ludności województw wschodnich dotkniętych klęskami żywiołowymi Marszałek oznajmił, że od min. spr. wewn. wpłynęło pismo, iż w związku z omyłkowym aresztowaniem posła Lwa Baczyńskiego. Po dochodzeniu jeden z komisarzy ukarany został przez esieniem karnem do wojew. białostockiego, a drugi — siedmiomiesięcznym aresztem.

Primo de Rivera porzuca politykę

w dzień swego ślubu.

Madryt, 30 maja.

Dyktator hiszpański Primo de Rivera ustępuje dnia 15 sierpnia, t. j. w dniu swego ślubu, z życia politycznego.

Jako swego następcę proponuje de Rivera obecnego ministra pracy Guadalhorce, który stanie na czele gabinetu przejściowego celem przygotowania powrotu do rządów konstytucyjnych.

„Italia“ odnaleziona.

Sterowiec włoski wylądował na wyspie Amsterdam w pobliżu Spitzbergu.

Oslo, 30 maja.

Z „Cita di Milano“ (okrętu, który poszukuje Italji), nadeszła droga radjowa depesza, że sterowiec „Italia“ wylądował nieuszkodzony na wyspie Amsterdam, położonej na północy Szpicbergu.

**

Wysepka Amsterdam znajduje się na północnym zachodzie od Szpicbergen na 79 st. szerokości północnej i 11 st. długości wschodniej. Wysepka jest pokryta lodem i naturalnie znajduje się w strefie niezamieszkałej.

**

Rzym, 30 maja.

Na wczorajszym posiedzeniu senatu włoskiego przewodniczący senatu Titto

ni wygłosił w obecności Mussoliniego następujące przemówienie:

„Całe Włochy z żywą niecierpliwością, ale z męskim spokojem i z nadzieją, oczekują wiadomości o losie gen. Nobilego i jego towarzyszy. W obliczu szlachetnego charakteru, który z miłości do wiedzy i ojczyzny naraził na szwank własne życie, wszelka retoryka jest zbyteczna. Dlatego w tej chwili tylko gorące słowa podziękowania i serdeczne życzenia ratunku w imieniu narodu włoskiego chcę wypowiedzieć pod adresem naszych rodaków, znajdujących się w mroźnej północy“.

Senatorzy oraz publiczność wraz z Mussolinim powstali z miejsc podczas przemówienia Tittoniego.

**

Oslo, 30 maja.

Wczoraj wieczorem ogłoszono tu list

rządu włoskiego, który dziękuje Norwegii za dobre chęci i oświadcza, że Włochy same podjęły już odpowiednie zarządzenia w celu przyścia z pomocą gen. Nobile.

Opinia publiczna Norwegii jest z tego powodu bardzo rozgorączkowaną, a prasa uważa także oświadczenie za obrazę narodu norweskiego, przede wszystkim zaś tych ludzi, którzy nie baczac na trudny z całą gotowością podjęli prace dla zorganizowania pomocy „Italia“.

**

Berlin, 30 maja.

Instytut geofizyczny w Tromsøe nadesłał kapitanowi „Cita di Milano“ telegram, w którym stwierdza, że na północno-zachodzie wybrzeża Szpicberga runął w płatek rano zupełnie niespodzianie gwałtowny cyklon.



**Dziś
WIELKA
PREMJERA**

najlepszego podwójnego programu.

Całość 16 aktów!!!

Orkiestra pod kier.
p. R. Kantora

1) **Potężny dramat najpiękniejszych dusz zamkniętych w złotych klatkach wschodu p. t.**

Perła Haremu

Wspaniała gra artystów, piękne widoki, oszałamiająca wystawa jakiej jeszcze dotychczas nie widziano. — Bestjałskie czyny jakich się dopuścił władca wschodu na żonach i córkach spokojnych swoich obywateli przechodzą ludzkie pojęcie.

2) **Znakomita kreacja 100 proc. kobiety**

CLARY BOW

w szampańskiej farsie p. t.

Dziewczynka z powodzeniem

(czyli Dziewczynka z Baletu).

Humor. Dowcip. Spazmatyczne wybuchy śmiechu.

Początek seansów o godz. 4 i pół. w soboty, niedziele i święta o godz. 1-ej.



W szkołach sowieckich katowano dzieci.

Ryga, 30 maja.

(Agencja Telegraficzna „Express“)

Donoszą z Charkowa, że w szkołach sowieckich ponownie wykryto, że katowano dzieci. W tak zw. trudowej szkole w Kijowie dyrektor tej szkoły, członek partii komunistycznej Saftanow, bił dzieci różgą, a jego pomocnik, również członek partii komunistycznej, zgwałcił 14-letnią dziewczynkę. Dochodzenie ustaliło, że za karę rozbierano dzieci do naga i trzymano tak po kilka dni bez jedzenia. W szkole dobreszowskiej dyrektor Pawłowski bił dzieci i wyrwał im włosy.

Hrabina członkiem sovietu moskiewskiego.

Ryga, 30 maja.

(Agencja Telegraficzna „Express“)

W Moskwie wykryto, że członkiem sovietów w Moskwie od kilku lat jest hrabina Keller, która ukryła swe pochodzenie i w ten sposób zajmowała wybitne stanowisko. Hrabinę aresztowano.

Popłoch wśród ludności w Palestynie

z powodu trzęsienia ziemi i szałniczy.

Paryż, 30 maja.

Z Jerozolimy donoszą, iż trzęsienia ziemi, które nawiedziły Palestynę spowodowały wśród ludności mniemanie o bliskim końcu świata. Część mieszkańców Jerozolimy pod wpływem zapowiedzi o trzęsieniu ziemi, które miało nastąpić ubiegłej nocy i ma być początkiem końca świata opuściła miasto i nocowała pod gołym niebem. Noc minęła spokojnie, jedynie nad Palestyną przeszła niezwykłej siły burza.

Powódź na Śląsku niemieckim.

Woda zalała pola i wioski.

Berlin, 30 maja.

Powódź na Śląsku niemieckim przybrała rozmiary niezapamiętane przynajmniej od 30 lat. Rzeka Peile zalała zupełnie olbrzymie obszary, obracając łaki i pola w wielkie jeziora. Szkody obliczane są na 3 miliony mk. złotych. Ludność opuszcza w popłochu tereny nawiedzone powodzią. Mieszkańcy w odciętych wioskach przebywają na dachach domów czekając ratunku. Powódź została spowodowana straszliwym oberwaniem się chmur. Poziom rzek wezbrał o przeszło 3 metry. Na przedmieściach Reichenbach szczególnie duże spustoszenie dokonały wody, porywając cały szereg domów.

Min. Składkowski przemówi dziś w sejmie w sprawie rzekomych nadużyć wyborczych.

Warszawski korespondent „Republiki“ (B.) telefonuje:

Sejmowa komisja administracyjna dyskutowała wczoraj czwarty już dzień w obecności ministra generała Składkowskiego, dyrektora Świtalskiego i naczelnika Paciorekowskiego, nad sprawą powołania sejmowej komisji śledczej dla zbadania nadużyć wyborczych jakich zdaniem stronnictw lewicy miały się dopuścić pewne organa administracyjne.

Niezwykle charakterystyczne oświadczenie złożył na komisji poseł Kościakowski (BB), stwierdzając, że

rząd posiada pełne prawo brania udziału w wyborach i popierania bloku, który wspólnie z rządem chce dla dobra państwa pracować.

Poseł Kościakowski przeprowadził ściśle porównania z rządem francuskim p. Poincarégo, który w ostatnich wyborach angażował się niemniej szczerze, niż rząd polski.

Minister gen. Składkowski, który miał przemawiać w ubiegłym tygodniu, przemawiać będzie w sprawie wyborów dziś na posiedzeniu tejże samej komisji.

Zjednoczenie ruchu ludowego w Polsce Akcja „Stronnictwa Chłopskiego“.

Warszawski korespondent „Republiki“ (B.) telefonuje:

Na ostatnim zjeździe rady naczelnej Stronnictwa Chłopskiego po referacie prezesa tej partii posła Dąbskiego polecono klubowi poselskiemu tego stronnictwa nawiązać stały kontakt z „Wy-

zwoleniem“ i „Piastem“ w sprawie zjednoczenia ruchu ludowego w Polsce.

Jednocześnie polecono nawiązać kontakt z P. P. S., ażeby doprowadzić do porozumienia w działalności politycznej stronnictw robotniczych i chłopskich.

JUTRO! JUTRO! JUTRO! Teatr Rewji w CASINIE

PROGRAM № 1.

„Bez Płótna...“

wielka rewja w 2 częściach, 14 odsłonach

J. Boczkowskiego, A. Własta, K. Toma, Brzeskiego i in.

UDZIAŁ PRZYJMUJĄ:

Marja Korska, Janina Macherska, Anna Zabojkina, Jerzy Boroński, Romuald Gierasieński, Michał Halicz, Wł. Szczerbiec-Macherski, Zabojkina—Girls (10 osób).

Aresztowanie szpiega na granicy polsko-litewskiej.

Wilno, 30 maja.

W dniu 29 b. m. na granicy polsko-litewskiej, w rejonie Suwałk władze bezpieczeństwa publicznego aresztowały niejaką Marię Cieplikowską, oddawna podejrzaną o uprawianie zawodowego przemytnictwa i szpiegostwa na rzecz Litwy. W czasie osobistej rewizji znaleziono przy Cieplikowskiej w specjalnie sporządzonym sztucznie biuście większą ilość dokumentów szpiegowskich, stwierdzających dylokację wojsk polskich. Cieplikowska została aresztowana.

Obniżenie podatków w Stanach Zjednoczonych.

Waszyngton, 30 maja.

Prezydent Coolidge podpisał ustawę, której mocą podatki w Stanach Zjednoczonych zostają obniżone o sumę 222.495.000 dolarów.

Złoto amerykańskie dla Anglii.

London, 30 maja.

Bank Angielski otrzymał z Nowego Jorku przesyłkę złota wartości 1.300.000 funtów sterlingów. Złoto upakowane w 196 baryłkach drewnianych wagi przeszło 7 ton przewoził przez Atlantyk parowiec „Maurytanija“, należący do Towarzystwa żeglugi Cunard Line.

10 lat działalności Cziczeryna.

Moskwa, 30 maja.

Prasa tujejsza zaznacza, że w środe przypada 10-ta rocznica objęcia przez Cziczeryna stanowiska komisarza ludowego spraw zagranicznych. W związku z tem pisma przypominają najwybitniejsze momenty w działalności dyplomatycznej Cziczeryna, rozpoczynając od udziału jego w rokowaniach w Brześciu Litewskim.

Międzynarodowa konferencja pracy.

Genewa, 30 maja.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Dzisiaj przed południem rozpoczęły się obrady 11-ej Międzynarodowej Konferencji Pracy. Głównym zadaniem Konferencji jest ustalenie przeciętnej wysokości płac oraz sprawa ochrony pracowników przed nieszczęśliwymi wypadkami w zakładach przemysłowych i fabrykach bromi.

27 dziewcząt rannych podczas katastrofy samochodowej

Essen, 30 maja.

W pobliżu miejscowości Kettwig auto bus, w którym jechało 27 dziewcząt, uległ katastrofie, przyczem wszystkie dziewczęta zostały poranione, w tem 7 ciężko.

Letnia Reduta Prasy. -- Noc Świętojańska w Helenowie.

Wiele hałasu o nic.

Pertraktacjom pokojowym, prowadzonym w Wersalu przewodniczył prezydent Wilson. Jego koncepcje zaciążyły nad debatami t. zw. grubej piątki. Na jego żądanie włączono do traktatu wersalskiego pakt o stworzeniu Ligi narodów. A wreszcie, gdy wszystko już było gotowe, Stany Zjednoczone odmówiły swego udziału w Lidze narodów, której utworzenia się same domagały. Senat i opinia amerykańska wyparły się dzieła Wilsona pod pretekstem niemieszania się w sprawy europejskie.

Pakt o uznaniu wojny poza prawem, z którym wystąpił minister Kellog, przedkładając go do ratyfikacji państwom europejskim, może spotkać ten sam los, co i dzieło Wilsona. A nawet już dziś rzecz można z pewnością, iż los tego paktu, jeśli chodzi o Amerykę, jest przesadzony. Senat amerykański, bez orzeczenia którego pakt ten nie ma żadnego znaczenia, odrzucił go, jak to już dzisiaj widać z głosów, które się w Stanach Zjednoczonych odzywają. I nic tu nie pomoże, że państwa europejskie, na przykład Anglija zaakceptowały w załączniku projektu paktu. Senat Stanów Zjednoczonych nie dba o takie drobiazgi. Za kilka miesięcy przypuszczenie się stać może faktem dokonany i pakt ministra Kelloga zostanie przez senat odrzucony.

Paradoksalną tę sytuację oświetla ja skrawo londyńska „Morning Post”. Pisze ona:

„Stanowisko Stanów Zjednoczonych nie pozwala na pertraktacje. Minister Kellog i jego koledzy proponują rozpatrzenie projektu paktu, którego nie mogą sami ratyfikować, gdyby już nawet był zaakceptowany przez rządy państw obcych. Rząd brytyjski może zawrzeć pakt, który będzie ważny nawet w razie odrzucenia go przez Izbę Gmin i Izbę Lordów; natomiast rząd amerykański nie może zapewnić ratyfikacji traktatu, o ile nie zaakceptował go senat. Tak więc rząd amerykański nie może brać na siebie żadnej odpowiedzialności za projekty paktów, które przedkłada rządowi innych państw do rozpatrzenia. Lepiej byłoby zatem, aby minister Kellog załatwił najpierw swe sprawy ze swoim senatem, a dopiero po zatwierdzeniu paktu przez to stanowne zgromadzenie, udawał się do innych rządów z propozycjami, na które dzisiaj nie można dać odpowiedzi”.

Tyle „Morning Post”, która nie żałowała ironji pod adresem ministra Kelloga ani senatu amerykańskiego. De facto senat zdaje się być bardzo źle usposobionym dla paktu o uznaniu wojny poza prawem i odrzucił go, znowu kierując się swą zasadą o niemieszaniu się w sprawy państw europejskich, co jest prawdziwą obsesją nie tylko u senatorów ale i u „człowieka z ulicy” z krajów dolarów. Tak więc i tym razem może się skończyć na dyskusji po tej i tamtej stronie oceanu, na wylaniu morza atramentu.

W.

Uchwały kongresu socjalistów francuskich.

Tuluza, 30 maja.

Kongres partii socjalistycznej przyjął dziś w nocy wszystkimi głosami z wyjątkiem dwóch kompromisowych wniosków, dotyczących polityki ogólnej. Wniosek ten głosi, iż partia zwalczać będzie bolszewizm, nie łącząc się jednak w tej walce z innymi stronnictwami, podkreśla bankructwo radykałów i zaznacza, że partia wobec rządu bloku prawicowego lub rządu koncentracyjnego opozycyjne i w dalszym ciągu przeciwstawiać się będzie niestrudzenie programowi takiego rządu.

Przemówienie min. Zaleskiego na komisji budżetowej senatu. — Minister domaga się przywrócenia funduszu dyspozycyjnego.

Warszawa, 30 maja.

Przemówienie p. ministra spraw zagranicznych, wygłoszone na posiedzeniu senackiej komisji budżetowej w dniu 30 maja 1928 r.

— Podczas debaty nad budżetem min. spraw zagranicznych w sejmowej komisji wyrażono z kilku stron opinie, że z

tej okazji odbyć się winna w komisjach budżetowych obu izb obszerna dyskusja nad całokształtem polityki zagranicznej. Aczkolwiek zwyczaj ten, stosowany jest w kilku państwach, to jednak przeniesienie go do życia parlamentarnego w Polsce odbiłoby się raczej ujemnie niż dodatnio. Łączenie dyskusji nad poli-

tyka zagraniczną z dyskusją nad budżetem min. spraw zagranicznych jest trudne, ponieważ właściwa polityka nie znajduje w budżecie odbicia swego. Pewne filiacje pomiędzy polityką zagraniczną a budżetem placówek zagranicznych istnieją — zdaje mi się jednak, że traktowanie budżetu tych urzędów, w 80 procentach personalnego pod kątem widzenia politycznym będzie raczej rzeczą szkodliwą. Były czynione próby w tym kierunku: jest to powtarzający się od 2 lat wniosek, aby znieść przedstawicielstwo przy lidze narodów. Oprócz tego zasadniczego motywu jest i względnie inny. Funkcje min. spr. zagranicznych nie ograniczają się do czystej polityki. Poza tą funkcją organa ministerstwa, które reprezentuje, spełniają zadania może nie następczące tyle okazji do efektywnych przemówień, ale nie mniej przeto — zadania ważne i odpowiedzialne. Opieka nad obywatelami zagranicą, opieka administracyjna, kulturalna, prawna, szereg spraw organizacyjnych w odniesieniu do naszego wychodźstwa — oto zagadnienia pierwszorzędnej wagi. Inna ważna, a również mało efektywna praca organów M.S.Z. jest codzienna praca ekonomiczna reprezentacji zagranicznych naszego przemysłu, handlu i rzemiosła, żywa współpraca przy organizowaniu naszego eksportu. Aby panowie mogli ocenić wysokość prelimitowanych na służbę zagraniczną pozycji — pozwolę sobie przytoczyć następujące dane cyfrowe: wydatki na M.S.Z. w r. 1924 wyniosły 1.369 proc. ogólnych wydatków, w r. 1925 — 0.934 proc., w 1926 — 0.934 proc., w r. 1927 — 1.055 proc., w roku 1928 wyniosła 1.096 proc. Kwota, przeznaczona w r. b. na potrzeby służby zagranicznej Polski, aczkolwiek nieco wyższa procentowo, nie odbiega jednak od ogólnego tempa rozwoju finansowego Polski.

Obecnie nie chciałbym już zaprzętać zbyt długo uwagi panów, to też zatrzymam się na jednej części — na funduszach specjalnych. Uważam za właściwe powiedzieć o tej sprawie wszystko jasno, ponieważ na komisji budżetowej sejmowej wyrażano wątpliwości, czy cała suma fund. specj. była w moim rozporządzeniu. Nie chcąc pozostawiać niejasności pragnę zastrzec się przeciwko tego rodzaju plotkom. Oświadczam więc że fundusze specjalne dysponowane są według mojej wiedzy i woli i użycie ich znajduje się pod kontrolą organów faktycznie powołanych. Mimo to, że fundusze specjalne nie ulegają dyskusji, będą kwestią zaufania dla ministra.

Mussolini tęskni do... wolności.

Oświadczenie dyktatora Włoch.

Nowy Jork, 30 maja.

(Agencja Wschodnia)

„New-York American” zamieszcza wywiad swego korespondenta z Mussolinim, w którym dyktator Włoch oświadcza, że wszystko jest już przygotowane na wypadek jego śmierci. „Il Duce” nie chciał jednak wyjaśnić, kogo przewiduje na własne miejsce z chwilą, gdyby musiał usunąć się od spraw publicznych.

Mussolini podkreślił, iż staraniem jego jest zaprowadzenie we Włoszech rządów demokratycznych, na wzór Stanów Zjednoczonych. Mussolini dowodził, iż stanie się to jeszcze z całą pewnością za jego życia.

Prowokacyjna mowa prezydenta Litwy.

Kowno, 30 maja.

Podczas wczorajszych uroczystości wileńskich w Marjampolu prezydent Smetona wygłosił nowe przemówienie polityczne podkreślając znaczenie proklamowanej ostatnio konstytucji litewskiej. Prezydent Smetona oświadczył, iż przyczyni się ona do zgody w narodzie litewskim a tem samem do usunięcia słabości państwa. Może to z czasem doprowadzić do odzyskania Wilna.

Konflikt włosko-jugosłowiański.

Dalsze demonstracje studentów w Białogrodzie.

Praga, 30 maja.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Prasa tutejsza poświęca wiele uwagi niedawnym demonstracjom antywłoskim w Jugosławii, wyrażając nadzieję, że sprawa ta zostanie zlikwidowana w sposób pokojowy. „Ceskoslovenska Republika” wyraża zadowolenie z powodu energicznych zarządzeń władz jugosłowiańskich w stosunku do manifestantów. Jasną jest rzeczą, że niemożliwym jest regulowanie stosunków pomiędzy dwoma narodami drogą manifestacji ulicznych. Rząd białogrodzki, zdecydowany stanowczo na utrzymanie pokojowych stosunków z Włochami i pragnąc uniknąć ze strony Włoch zarzutu przewlekania rokowań, przedłożył do ratyfikacji konwencje, zawarte w Nettuno. Korzyści, które płyną z tych konwencji dla Włoch, nie powstrzymały rządu białogrodzkiego od wykonania powziętego zamiaru. Jugosławia zdecydowana jest odrzucić wszelkie skrupuły i przeszkody, które nie dopuszczają do porozumienia z Rzymem. Chodzi jej przede wszystkim o ustanowienie pokojowych stosunków, których już nie będzie w stanie zniweczyć.

Z Białogrodu donoszą do „Prager Presse”, że kompetentne kółka jugosłowiańskie wyrażają szczerą nabołewanie z powodu wypadków w Zagrzebiu. Naskutek energicznych zarządzeń, wydanych przez rząd, uda się uniknąć powtórzenia podobnych wypadków. W razie potrzeby użyta zostanie w tym celu siła zbrojna. W Białogrodzie oczekują po-

dobnych zarządzeń ze strony Włoch.

„Venkov” wyraża pogląd, że pomimo poważnej sytuacji, jaka wytworzyła się po demonstracjach, nie należy zaprzętać się pesymistycznie na dalszy rozwój stosunków pomiędzy Włochami a Jugosławią, ponieważ oba państwa czynią wszystko, co jest w ich mocy, aby uniknąć podobnych wypadków na przyszłość.

★

Białogrod, 30 maja.

(Agencja Telegraficzna „Express”)

Dziś rano przed domem akademickim w Białogrodzie nastąpiły nowe manifestacje studenckie. Na skutek utarczek, które miały miejsce w ciągu nocy, policja wystawiła dookoła domu akademickiego silne strażę.

Przy wyjściu z wykładów studenci urządzili na podwórzu uniwersyteckim gwałtowną manifestację przeciwko brutalnemu postępowaniu policji. Patrole żandarmerji konnej rozproszyły manifestantów.

W wyniku zajęć nocnych raniono ciężko 7-iu studentów i jedną studentkę. Wczorajsze wypadki, związane z manifestacjami studenckimi, znalazły echo w obradach izby. Deputowany stronnictwa agrarjuszy, Lazicz, złożył rezolucję, która potępia brutalne postępowanie policji w stosunku do młodzieży uniwersyteckiej i domaga się, aby winni przełania krwi młodzieży ponieśli surową karę. Posiedzenie izby odbywało się w atmosferze burzliwej.

Dwie afery łapownicze

wykryte zostały w Białymstoku.

Białystok, 30 maja.

(Agencja Wschodnia)

Dwaj sekretarze sądu okręgowego w Białymstoku pobierali przez dłuższy czas łapówki od znanego białostockiego pasera, Mowszowskiego, odraczając mu w zamian wykonanie wyroku, uprawomocnionego już od szeregu miesięcy, którego mocą skazany był Mowszowski na pół roku więzienia.

Sprawa wyszła na jaw dzięki temu, że wydział śledczy zainteresował się zbyt długim przebywaniem na wolności skazanego oddawna pasera, który, oczywiście, nie próżnował, uprawiając najbezpieczniej w świecie swój intratny proceder skupywania od złodziei skradzionego mienia.

Fertag został osadzony w więzieniu, zaś Wiśniewski zwolniony z pracy do chwili wytoczenia sprawy.

Białystok, 30 maja.

Przeprowadzone przez białostocki wydział śledczy dochodzenie ustaliło, że funkcjonariusze okręgowej dyrekcji robot publicznych w Białymstoku, wraz z dyrektorem Głotzem na czele, od dłuższego czasu pobierali łapówki za udzielanie koncesji autobusowych na terenie województwa białostockiego.

Jak wykazało śledztwo, nikt nie był w stanie otrzymać koncesji, o ile nie uiszczył grubego haraczu jednemu z urzędników dyrekcji. Wielokrotnie zabiegali inwalidów pozostali dotąd bez skutku.

W związku z wynikiem dochodzenia aresztowano inżynierów: Głotza, Szumena i Dyburę. Fakt aresztowania wywołał w mieście liczne komentarze.

Ciekawym jest, że Dybura poszukiwany był przez listy gończe sądu okręgowego w Pińsku, a mimo to pełnił funkcję urzędnika państwowego.

Zapasy fosgenu

będą zatopione w morzu Północnym.

Berlin, 30 maja.

(Agencja Telegraficzna „Express”)

Jak donoszą dzienniki hamburskie wczoraj wieczorem postanowiono porzucić metodę zniszczenia zapasów fosgenu na drodze chemicznej, ponieważ jest to metoda zbyt długotrwała. Postanowiono zatopić zapasy gazu w morzu północnym. Fosgen ma być zamknięty w wielkich cylindrach stalowych o objętości 300 litrów naładowane na okręt a potem na parowiec i wywiezione na otwarte morze. Na morzu ma być fosgen przeniesiony do małych butelek stalo-

wych. Chociaż istniał przedtem projekt aby butelki te otworzono we wodzie a wówczas gaz rozłożyłby się na swoje składniki ale dla ostrożności postanowiono cały gaz zatopić w morzu aby w ten sposób zupełnie go unieszkodliwić. Przygotowania do tych manipulacji zaczęły już tak daleko że za dwa lub trzy dni rozpocznie się wykonanie tego nowego planu zniszczenia gazu. Przeladowanie zapasów fosgenu na okręty wojenne dokonane będzie przez pionierów. Fosgen wywieziony będzie na morze na okrętach wojennych Rzeszy Niemieckiej.

C
A
S
I
N
O

DZIŚ PO RAZ OSTATNI!

DZIŚ PO RAZ OSTATNI!

SENSACJA EKRAŃ ZAGRANICZNYCH. — FILM, KTÓRY ZDOBYŁ ROZGŁOS NA CAŁYM ŚWIECIE p. t.

DWUŻEŃSTWO

Dramat, osnuty na tle przeżyć oficera niemieckiego, uczestnika wojny światowej, który się dostał do niewoli francuskiej.

Reżyserja RYSZARDA OSWALDA twórcy „LUKRECJI BORGJA“

W ROLACH GŁÓWNYCH:

AGNES ESTERHAZY oszałamiająco piękna gwiazda ekranów zagranicznych

Hr. AGNES PETERSEN, HANS STUWE i ANGELO FERRARI.

Początek przedstawień o godz. 4.30

C
A
S
I
N
O

Chaplin gra Napoleona.

Wielki artysta uważa siebie za niezdolnego komika.

Charlie boi się przyjechać do Europy.

Korespondent „Berliner Tageblatt“ Arnold Höllrigel, będąc w Hollywood, postanowił nie pisać wcale o znakomitościach filmowych. Po spotkaniu z Conradem Veidem, dotrzymał słowa i nie opublikował swej rozmowy. Pomiął również milczeniem ciekawy obraz p. t. „Patriota“, w którym Emil Jannings gra rolę Pawła I-go i gdzie 500 kozaków na koniach przypuszcza szturm na „Zimowy Pałac“, mknąc po placach i skwerach zaśnieżonych przy pomocy marmurowego proszku.

Lecz zupełnie niespodziewanie Höllrigel otrzymał telegram od Charlie Chaplina — zaproszenie na śniadanie. Dzień nikarz niemiecki przez całą ubiegłą zimę bawił w Hollywood, mimo to nie udało mu się poznać Chaplina. Nic więc dziwnego, że Höllrigel przyjął zaproszenie i zapomniał o swem przyrzeczonem milczeniu.

— W przeddzień — opowiada Höllrigel — przypadkowo wpadłem do słynnej restauracji Henri'ego. Henri Bergman, z pochodzenia wiedeńczyk, były artysta operowy i śpiewak jest jednym z najbliższych i najserdeczniejszych przyjaciół Chaplina. Bergman bierze udział we wszystkich prawie filmach chaplinowskich. Wszyscy turyści odwiedzają jego restaurację w celu spotkania Chaplina, który bardzo często tam bywa. Z tym zamiarem udałem się również do restauracji Henri'ego.

W kącie sali siedział Charlie Chaplin z bankierem newjorskim Canem, który uprzejmie zaprosił mnie do stolika. W ten sposób poznałem Chaplina.

Ja i mój towarzysz jechaliśmy autem po ulicy wspinającej się pod górę.

Napotykalimy coraz piękniejsze wille oraz ogrody. W jakimś przedmieściu parku hasał sobie na odgrodzonym placu biały koń, podobny do słynnego rumaka Toma - Mixa. Na bramie widniał napis: „Tom-Mix“.

W sąsiedniej willi mieszka Chaplin a dalej ciągnie się posiadłość Douglasa Fairbanka i Mary Pickford. Wszystkie trzy wille wznoszą się na samym szczycie wzgórza.

Piękny, jasny hall usłany puszystymi dywanami. Na półkach pełno książek. Sekretarz Chaplina przeprosza nas. Chaplin zaraz przyjdzie. Przebieira się po konnym spacerze.

Jestem zdziwiony. Na to niema rady: ciągle jeszcze myślę milionera mister Chaplina z smutnym włóczęgą w nazbyt szerokich spodniach, z tym, którego znamy z ekranu.

Lecz o to on sam — Charlie. Charlie Chaplin jest niezbyt wysoki, szczupły, ładnie zbudowany. Długie kędzierze włosy przypruszyła już siwizna. Szaro - niebieskie oczy wiecznie czegoś szukają, zawsze są w ruchu. Lecz najgodniejsze uwagi są jego ręce, prawie dziecięce ręce.

Chaplin nosił szary garnitur i czarną kamizelkę.

Zasiadliśmy do stołu. Cały świat zna głodnego Chaplina, wie w jaki sposób Charlie wykrada gorące kiełbaski małym dzieciom. Lecz na obiad była kura w winie i jakaś zadziwiająca herbata, do której zużyty został godny podziwu, niebywalej roboty serwis.

Charlie Chaplin świetnie włada angielskim językiem, lecz akcent jego przypomina nieco żargon ulicy londyńskiej. Mówi szybko i często powtarza słowa: „tak, tak, tak“, „nie, nie, nie“. Uśmiecha się, gestykuluje i słucha wspólnie z wielkim zainteresowaniem. Posiada maniere hrabiego, lecz mimo to jest zawsze tym samym biednym Charlie-Chaplinem.

— Dlaczego pan znowu nie wybiera się do Europy, mister Chaplin?

Charlie odpowiada, że nie może przyjechać do Europy, gdyż ciekawi ludzie rozerwaliby go na strzępy.

— To przecież nie są żarty, gdy wszędzie witać pana będą tłumy ludzi. Pewnego razu byłem w Berlinie, i nikt mnie nie poznał. Ach, jaki byłem szczęśliwy! Lecz teraz obawiam się, że nie uda mi się zachować incognito. Tu w Hollywood jest pod tym względem lepiej, tu wszyscy przywykli już do gwiazd filmowych.

Staliśmy przy drzwiach, wiodących do ogrodu. Przez szybę widać było szeroką łąkę, gdzie Charlie codziennie ćwiczy się w bieganiu, a za nią cudowne wzgórze i piękne wille. A dalej — rozstloneczniona, ślona toń oceanu.

Charlie rzekł:

— Jestem dobrym artystą, lecz nie komikiem. W charakterze reżysera stwarzam komiczne sytuacje, lecz jako artysta wcale nie jestem komiczny.

Prawdopodobnie w celu potwierdzenia swych słów opowiedział mi treść dwóch obrazów, nad którymi obecnie pracuje. Jeden z nich nie jest jeszcze skryształizowany zupełnie. Charlie grać będzie rolę włóczęgi - marzyciela. Drugi obraz też już posiada fundament. Charlie, wieczny włóczęga, opiekuje się ślepą dziewczynką. Lecz wkrótce dostaje się do więzienia: chciał zdobyć dla niej pieniądze na operację. Po odsiedzeniu kary Charlie wychodzi z więzienia

złamany i zniszczony. Dzieci, a między nimi również ślepa dziewczynka, śmieją się z niego i prześladują go.

A gdy dziewczynka odzyskuje wzrok — nie poznaje swego opiekuna.

— Cudowne — rzekłem. — Ale czy pan nie miał kiedyś zamiaru stworzenia napoleońskiego filmu.

Nigdy nie zapomnę naszej rozmowy! Rozmawialiśmy o Napoleonie. Gdy Charlie dowiedział się, że znam o Napoleonie kilka anegdotek i pewne szczegóły, których niema w książkach, począł się dopytywać o treść tych anegdot.

Czy ten wielki artysta naprawdę miał zamiar stworzyć Napoleona? On — Charlie w ogromnych butach ze słynną laseczką?

Lecz Chaplin nie zamierza wcale tworzyć parodji. Postanowił pokazać prawdziwego Napoleona.

Twierdząc stanowczo, że on spełni swe zadanie. Młodego Napoleona on zagra lepiej, niż każdy inny artysta. Powiadam tak dlatego, że słyszałem, jak Chaplin mówił o Napoleonie i widziałem, jak twarz jego zmieniała się przytem.

— Pan mnie zachęcił — rzekł do mnie na pożegnanie. — Gotów jestem choćby jutro przystąpić do tego obrazu. Muszę mieć na ten cel dwa miliony dolarów. Gdyby mnie mój rozwód nie kosztował tak drogo, wyłożyłbym sam tę sumę.

Był to jedyny moment, gdy poruszył swe sprawy osobiste.

Wątpię, czy Chaplin zrobi Napoleona. Ostatecznie odciągną go od tego zamiaru. A nastrój jego ciągle się zmienia. Lecz miałem szczęście widzieć Chaplina, jak przez dwie godziny grał rolę Napoleona. Widziałem, jak twarz jego powoli zamieniała się w twarz francuskiego cesarza.

Chaplin pokazał mi swój ogród i altankę, gdzie powstał projekt „Gorączki złota“.

Pozwolił memu towarzyszkowi uwiecznić swą postać na kliszy fotograficznej.

— Pan będzie łaskaw zjechać tylko nogi mister Chaplina, żeby publiczność ujrzała, jak one wyglądają w rzeczywistości — poprosiłem.

Chaplin ma bardzo małe, zgrabne nogi.

Stał na małym mostku w ogrodzie. Opierał się o futrynę i bujał nogami — i w tej chwili milioner Chaplin zamienił się znowu w biednego, smutnego włóczęga.

Kącik dla pań.

Pani w negliżu.

Któżby pomyślał, że matniki, owe rannne „kafetanki“, które do niedawna uważaliśmy za szczegół toaletowy odpowiedni tylko dla pani Duńskiej, wraz z flanelową bielizną, stanowiącą niezbędną część jej garderoby, powrócą znów na widowie. Ich powrót utorowały delikatne jak przeda, z cienkiej włóczki wyrabiane, pelerynki i żakietki o szerokich rękawach, która modnisią nakładają z rana, gdy przy śniadaniu musiała z pod puchowej koldry wymurzyć ramiona i szyję.

W ślad za włóczkowem, ukazały się jedwabne kafetanki, plikowane japońskie, potem brokatowe, obszyte puchem tabędzim, a teraz młodzi kolekcjami letnimi wielkich maisons, obok sukien, bielizny, pyjam, znajdujemy przeszliczne nowości, zwane czasem „śniadaniowem“ żakietkami, czasem negliże, lub znów tea-coat.

Obok naprawdę cieplych, bogato flossem wyszytych kafetanczków... flanelowych (o zgrozo!) mamy luno z crepe satin, lub talty, odpowiednie dla młodej mężatki, lub rekonwalescentki, matniki z crepe chiffon, w blade-niebieskim, lub złotym kolorze, pokryte całe kremową koronką, tworzącą z tyłu pelerynkę, zupełnie zakrywającą plecy.

Atlasowa wstążka niebieska czy też żółta, przeciągnięta jest wkoło szyi, wzdłuż otwartych boków, aż do pasa, gdzie ją przytrzymują dwa bukietki mille fleurs.

Dessons są bardziej uproszczone niż dotychczas. Brassiere, koszulka i inexprimable tworzą często ensemble. Materiał ninon, cienki batyst, opal lub jedwab na wieczór przybrane koronkami ocru, lub farbowanemi na kolor materiału.

Bardzo często kombinacja zastępuje te wszystkie trzy kawałki, a inexprimable nie spadają luzno, lecz tworzą rodzaj obcisłych, do dworskich spodni podobnych, pantalonów. Modernistyczny monogram umieszczony jest wysoko na ramieniu, na brassiere, a na inexprimablach po prawej stronie u dołu mamy motyw z aplikacją lub krzyżkową robotę.

Klisze do REKLAM GAZETOWYCH
CENNIKÓW PROSPEKTÓW
Zdjęcia fotograficzne
dla celów Reprodukcyjnych
RYSUNKI PROJEKTY REKLAMOWE
WYDAWNICZNE WYKONYWA

R. DORKENHAGEN
Tel. **Błódź**
11-72 **Błódź** Przedkowińska 100

NOWO OBOWIAZUJĄCA
„Ustawa Automobilowa“
do nabycia w księgarni „CZYTAJ“ Łódź, Narutowicza 2
Cena za egz. zł. 1.—



MAJ 31 Czwartek
Dziś: Anieli P. Petronelli
Jutro: Bl. Jakóba Fortun.

Smutne horoskopy.

W czerwcu będą deszcze i chłody

Znany wiedeński meteorolog, Adolf Brieskorn, zestawia na miesiąc czerwiec następującą prognozę: Czerwiec 1928 nie będzie zbyt pięknym miesiącem. Dużo deszczów, lokalne gwałtowne burze, niewiele słońca, przeciętne temperatura niską.

Szczególnie zaburzenia atmosfery zagrażają koło 4-go czerwca, 12, 17 i 29. Pierwsze dni czerwca mają być ładne, ale koło 4-go pogoda się zepsuje, następnie będą bardzo niskie nocne temperatury.

Okolo 8 czerwca lekkie ocieplenie i skłonność do burz.

Okolo 12 czerwca ponowne zachmurzenie, chłody, wiatry i deszcze. Potem stopniowo atmosfera się ociepla, okolo 17-go większe zaburzenia atmosferyczne. Następnie pogoda zmienna, dni cieplejsze z lokalnymi zaburzeniami, noce chłodne, szczególnie koło 23-go.

Amerykańska oferta.

Chcą rozbudować sieć telefoniczną

Do ministerstwa poczty i telegrafów wpłynęła oferta amerykańskiego Automatic Electric Company Limited w sprawie rozbudowy państwowej sieci telefonicznej.

Amerykanie podejmują się zautomatyzowanie telefonów państwowych i przeprowadzenia nowych kabli w ciągu lat 5-ciu.

Tow. amerykańskie proponuje inwestycje do wysokości 400 milionów złotych płatnych w ratach długoterminowych.

Akcja bankowców

rozpocznie się w przyszłym tygodniu.

Jak się dowiadujemy, związek bankowców uznał za stosowne wystąpić z akcją o poprawę bytu pracowników bankowych i w tym celu zwrócił się do swego zarządu głównego w Warszawie o instrukcje.

Akcja ekonomiczna pracowników bankowych rozpocznie się prawdopodobnie już w przyszłym tygodniu przez zgłoszenie zadań podwyżkowych dla wszystkich pracowników, ponieważ dotychczas w bankach łódzkich tylko niektóre kategorie pracowników są lepiej wynagradzane, a twardo część pracowników otrzymuje bardzo niskie wynagrodzenie.

Przed wyjazdem na urlop. Dogodne połączenia kolejowe Łodzi z uzdrowiskami Zakopane, Rabka, Żegiestów, Krynica, Ciechocinek i t. p.

Nadeszło lato, a wraz z nim okres urlopów i wyjazdów do uzdrowisk i miejscowości kuracyjnych. Wszyscy szykują się już do wyjazdu i skwapliwie przeglądają rozkłady jazdy pociągów, by wygodnie i znośnie przebyć podróż.

A rozkład połączeń z Łodzi do uzdrowisk na sezon letni 1928 roku opracowany jest na ogół po europejsku. Miasto nasze posiada szereg dogodnych połączeń zarówno kurjerami jak pociągami osobowymi do większości uzdrowisk w Polsce, to też warto się z nimi zapoznać, by nie narażać się w ostatniej chwili na przykrości związane z wyborem złego rozkładu jazdy.

W pierwszym rzędzie więc uzdrowiska morskie

OD HELU DO GDYNI.

uzyskały po raz pierwszy połączenia bezpośrednimi wagonami do Łodzi.

Pociąg osobowy do Gdyni odchodzi będzie z Łodzi o godz. 9.08 (ze stacji Łódź-Kaliska) i przybywać do Gdyni o godzinie 21.29, z Gdyni zaś odjeżdżać będzie o godz. 20.45 i przybywać do Łodzi o 8.51 (następnego dnia).

Uzdrowiska w rejonie

ZAKOPANE — RABKA.

a więc Rabka, Zakopane, Żegiestów, Krynica, Iwonicz, połączone zostały z Łodzią trzema pociągami kurjerskimi i dwoma osobowymi.

Kurjery odchodzić będą z Łodzi o godz. 15.35 (Łódź-Kaliska) o 20.13 (Łódź-Fabryczna) i o 23.45 (Łódź-Fabryczna) i przybywać będą do Rabki o 3.56, o 6.09 i 11.03, do Zakopanego o 6.10, 7.47 i 12.40, do Żegiestowa o 6.08, o 7.44 i o 12.12, do Krynicy o 7.10, 8.35 i 13.08, do Iwonicza o 5.16, 8.10 i 12.24.

Z Rabki do Łodzi odchodzić będą kurjery o 19.26 i 22.56, z Zakopanego o 18.15 i 21.40, z Żegiestowa o 16.04 i 21.06, z Krynicy o 15.10 i 20.15, z Iwonicza o 15.50 i 19.45. Wszystkie te pociągi przybywają do Łodzi o 7.24 i 8.40.

Pociągi osobowe odchodzić będą z Łodzi o godz. 8.30 (Łódź-Kaliska) i 21.00 (Łódź-Kaliska) i przybywać będą do Rabki o 23.30 i 11.03, do Zakopanego o 6.10 i 12.40, do Żegiestowa o 6.08 i 12.12, do Krynicy o 7.10 i 13.08, do Iwonicza o 5.15 i 12.24. (Pociągi osobowe prócz Rabki przybywają do uzdrowisk o tej samej porze co i pospieszne, przez połączenie w Krakowie).

Z Rabki do Łodzi odchodzić będą pociągi osobowe o 10.04, 15.43 i 2.43, z Zakopanego o 8.00, 13.33 i 23.15, z Żegiestowa o 8.45 i 22.09, z Krynicy o 7.42 i 21.15 z Iwonicza o 22.15. Wszystkie te pociągi przybywają do Łodzi o godz. 5.00, 6.43 i 16.35.

Uzdrowiska we Wschodniej Małopolsce, jak Truskawiec, Worochta, Ja-

remcze, Woronienka, Zaleszczyki, Nałęczów, oraz Druskienniki nie posiadają, niestety, bezpośrednich wagonów do Łodzi.

Do uzdrowisk we wschodniej Małopolsce mamy połączenie przez Przemysł i Lwów, wyjeżdżając z Łodzi temiż pociągami co i do rejonu Zakopane — Rabka.

DO DRUSKIENNIK

istnieje połączenie z Warszawą w godzinach o 8.40, 20.30 i 23.50.

DO CIECHOCINKA.

mamy cztery pociągi bezpośrednie. Wyjeżdżają one z Łodzi — Kaliskiej (kurjer) o 19.20 i (osobowe) o 0.05, 9.08 i 13.35, przyjeżdżają zaś do Ciechocinka o 1.05, o 4.34, 14.08 i 22.00.

Z Ciechocinka zaś wyjeżdżają (osobowe) o 3.20, 7.33 i 16.15 oraz (kurjer) o 18.00, przybywają zaś do Łodzi o 8.51, 13.10, 21.41 i 23.35.

I jeszcze jedna uwaga. W pociągach kurjerskich do Zakopanego, Krynicy i t. d. brak jest firanek, lustek, a nawet lamp elektrycznych, tak, że podróż tymi pociągami nie należy do przyjemności, aczkolwiek pociągi ten zareklamowane były jako luksusowo urządzone.

Dlaczego tak się dzieje? Warto by zajęły się tą sprawą corychlej czynniki miarodajne.

Nie należy zbyt szybko się spieszyć.

Tempo robót kanalizacyjnych nie może być zwiększone.

Inż. Skrzywan proponuje opodatkowanie mieszkańców Łodzi na kanalizację.

W związku z uchwaleniem przez radę miejską pożyczki amerykańskiej w kwotę 6 milionów dolarów, z czego 4 miliony zostały mają być wyłącznie na budowę kanalizacji, zwrócił się do naszego inż. p. Skrzywana z prośbą o sprecyzowanie swych poglądów na sposób użytkowania tych pieniędzy.

P. inż. Skrzywan zastrzegł się, iż nie może operować konkretnymi cyframi, ponieważ wobec niepodpisania przez magistrat ostatecznego kontraktu, nie odbył jeszcze konferencji w tej sprawie z prezydium magistratu, to też nie wie, w jaki sposób otrzyma przyznana na kanalizację suma do użytkowania. Nie wie więc, czy magistrat otrzyma cała suma pożyczkowa jednorazowo czy też w transzach, nie wie dalej czy 4 miliony na kanalizację będą mu oddane do dyspozycji w całości czy też rozłożone na szereg lat.

Mimo wszystko p. inż. Skrzywan jest zdania, że nie należy zbyt forsować robót łódzkich.

a to ze względów technicznych. Według projektu inż. Skrzywana należałoby powiększyć tempo robót do wydatkowania 8 milionów złotych rocznie. W ten sposób będzie można roboty przeprowadzić intensywnie i dobrze pod względem technicznym i zakończyć całą serię robót kanalizacyjnych

w ciągu 3 — 3 i pół lat.

Licząc ten czas już od chwili obecnej, na 1 stycznia 1931 roku pierwsza seria robót będzie całkowicie zakończona

miasto będzie skanalizowane.

—Być może jednak, — zaznaczył inż. Skrzywan, — nakazane zostanie mi jeszcze szybsze tempo robót, powiedzmy od wydatkowania 15 milionów rocznie. Pewien jednak jestem, że nie dałoby się to technicznie przeprowadzić, co przedstawię na konferencji prezydium magistratu.

Co się tyczy przymusu kanalizacyjnego, ten, zdaniem inż. Skrzywana, zastosowany w naszym mieście być nie może, a to ze względu na warunki finansowe. W małych miastach, gdzie zbudowano kanalizację za pożyczkę ułlanowska, wprowadzono przymus i to w ten sposób, że, w razie gdy właściciel dobrowolnie nie chce swego domu skanalizować, miasto przeprowadza te roboty na własny koszt i ściaga później należność ratami od właściciela domu. W Łodzi byłoby to absurdem, ponieważ na skanalizowanie 10.000 domów (koszt skanalizowania jednego domu waha się w granicach powyżej 10.000 zł.) miasto powinno mieć fundusz sięgający przeszło 100 milionów złotych, a więc dwa razy tyle, wiele wynosi obecna pożyczka.

P. inż. Skrzywan uważa tedy, że wszyscy mieszkańcy powinni już dziś opłacać podatek kanalizacyjny.

Stworzyłoby to dochód bardzo poważny, który umożliwiłby pokrycie obecnej pożyczki, a tem samem umożliwiłby miastu zaciągnięcie nowej pożyczki na budowę wodociągów.

Po zakończeniu więc całej serii robót, można byłoby ponurzyć o tem, by inwestycja ta rentując się, stworzyła dochód, pozwalający na przymusowe włączanie domów do sieci.

Jest to więc sprawa, normalnie rzecz biorąc, jeszcze szeregu lat. Nowopowstające budowle lub domy przybudowywane już mogą być objęte przymusem kanalizacji, co się zaś tyczy starych domów, należy liczyć się z tą dobrą ewentualnością, że przyłącza się one dobrowolnie, a to dlatego, że świadcząc kanalizacyjne w myśl nowych przepisów, nie są objęte ustawą o ochronie lokatorów i właściciel domu ma prawo rozłożyć opłaty na wszystkich lokatorów. Już dziś mamy zgłoszenia dobrowolne na przyłączenie 300 domów.

Mogłoby się wyłonić pytanie, za co miałby płacić mieszkańcy już teraz, ale jest to zupełnie zrozumiałe. Ci bowiem, którzy mieszkają na ulcach już skanalizowanych, odczuwają dobrodziejstwo w postaci braku cuchnących ścieków, które nie spływają ulicą, lecz łapanie są przez studzienki. A druga ważna rzeczą jest fakt, że domy, położone na ulicach skanalizowanych, znacznie podnoszą się w cenie.

—To jest mój pogląd ogólny — zakończył inż. Skrzywan. — Przedstawie ten plan szczegółowo na posiedzeniu prezydium magistratu, po zakończeniu formalności związanych z podpisaniem ostatecznym uzyskaniem pożyczki przez miasto. (T).

SPLENDID

Tylko dla dorosłych!

Dziś i dni następnych!

Tylko dla dorosłych!

JEDEN RAZ DZIENNIE o godzinie 12 w nocy

TAJNIKI POWSTANIA ZYCIA LUDZKIEGO

JAK POWSTAJE CZLOWIEK? OD POCZATKU AZ DO URODZENIA.

Film w 5-ciu częściach, przedstawiający najbardziej ciekawy i zagadkowy proces przyrody: stworzenie życia ludzkiego wskutek najintymniejszego połączenia się mężczyzny z kobietą i zadziwiający rozwój aż do urodzenia.

POKAZ FILMU oddzielnie dla Pań — Oddzielnie dla Panów. Balkon dla Pań, Parter dla Panów

Ze zrozumiałych względów fotografii nie wystawia się.

Dla dzieci i młodzieży wzbronione.

Początek o godz. 12-iej w nocy.

TEATR

MUZYKA / ZTUKA

TEATR MIEJSKI

Sensacyjna komedia detektywistyczna Wallace'a grana będzie w dalszym ciągu dziś wieczorem, oraz w sobotę i w niedzielę.

Ceny popularne: od 50 groszy do 5 zł.
Jutro, w piątek, raz jeszcze i bezwzględnie ostatni w sezonie „Róża” Zeromskiego.
Ceny najniższe: od 50 groszy do 3 zł.
W próbach pod kierunkiem reż. J. Boneckiego Stefana Zeromskiego „Dziele grzechu”.

TEATR KAMERALNY

Wraździ, w czwartek, w sobotę i w niedzielę (jutro, w piątek, przedstawienie zawieszono) ostatnie przedstawienia arcyzabawnej farsy Hennequin'a i Vebera „Codziennie o 5-ej” z Jarkowską Grywińską, Morską, Krotkiewiczem, Mrozińskim, Szubertem i Zniczem.

TEATR POPULARNY

Dziś po raz ostatni melodia operetka — „Dzwony kornwalskie”, która bezpowrotnie schodzi z afisza.
Jutro, w piątek, z powodu generalnej próby „Gejszy” przedstawienie zawieszono.

RADJOPROGRAM

WARSZAWA.

12.00 — Sygnał czasu, hejnał z wieży marjańskiej w Krakowie. 12.30—14.00 — Transmisja koncertu z Filharmonii warszawskiej. Wykonawcy: Orkiestra filharmoniczna pod dyr. Józefa Ozimińskiego, Eugeniusz Mossakowski (śpiew), Jan Dworakowski (skrzypce). 16.00—16.25 — „La politique étrangère de la Pologne su dernier mois” (z cyklu odczytów org. przez min. spraw zagranicznych) — wygłosił dr. Jan Grzymala - Grabowicki. 17.45—18.55 — Audycja literacka. 20.00—20.30 — Pogadanka muzyczna z cyklu „Dzieje muzyki” — wygłosił prof. Stanisław Niewiadomski. 20.30 — Muzyka lekka. Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. Zdzisława Górzynskiego, Lilijana Zamorska (śpiew) i Stanisław Nawrocki (akomp.). W przerwie biuletyn „Messenger Polonais”. 22.00—22.05 — Sygnał czasu, komunikat meteorologiczny. 22.05—22.20 — Komunikat PAT-a. 22.30 — Komunikat policyjny i sportowy. 22.30—23.30 — Transmisja muzyki tanecznej.

BERLIN.

15.30 — Odczyt: „7.500 kilometrów samochodem po szosach hiszpańskich i francuskich. 16.30 — Odczyt: „Tęsknota, próżność i zazdrość jako przyczyny zbrodni”. 17.00—18.30 — Studia muzyczne skrzypka, pianisty i flecisty. 20.15 — Transmisja z Zentraltheater: „Der Goldfisch aus America”, operetka w 3 aktach Pawła Otterberga. W przerwie biuletyn meteorologiczny, wiadomości, czas, sport. Następnie muzyka taneczna kapeli Hofimana.

LONDYN.

11.30 — Sygnał czasu z Greenwich. Biuletyn meteorologiczny. 12.00 — Płyty gramofonowe. 13.00 — Muzyka lekka orkiestry Windeatt. 16.00 — Transmisja z Westminster Abbey. Evensong. 17.00 — Muzyka z Astoria Cinema. 19.00 — Koncert sekcji Olof. 20.45 — Koncert. 23.35—1.00 — Muzyka taneczna z hotelu Savoy.

LIPSK.

15.00—16.00 — Koncert kapeli drezdeńskiej. 16.30—17.45 — Koncert orkiestry symfonicznej. 19.00 — Transmisja z ratusza w Dreźnie. Przemowy i koncert klasyczny: 1) Haydn — Kwartet smyczkowy f-dur, 2) Schubert — Kwintet c-dur. 21.30—22.30 — Koncert popularny: 1) Goldmark — „Sakuntala”, uwertura, 2) Hofman — Serenada, 3) Dvorak — Rapsodia g-moll, 4) Sullivan — Sulta.

Bruno Winawer.

Dług honorowy.

(Dzieje preparatu Me-phar—Mec-704).

Dzień był upalny, duszny. Samochody snuły się we wszystkich kierunkach burczały, brykały, jak gromada natrętnych olbrzymich żuków czy trzmieci. Oszołomiony przybysz musiał pędem przeskakiwać z chodnika na chodnik, ślizgał się na gładkiej, wypukłej jezdni, roztrzącał walizką statecznych tubylców, zaważał o latarnie i narażał się na różne dowcipne uwagi w soczystym dialekcie berlińskim. Nadawano mu na poczekaniu przezwiska, cytowano wierszyki kabaretowe i „szlagiery” operetkowe, refreny....

Wgramolił się wreszcie na dach wielkiego autobusu i kiedy go ta ciężka maszyna poczęła trząść tak, jak się wstrząsa butelką z lekarstwem przed użyciem, przyszło mu na myśl, że owa „Luthaastrasse”, którą właśnie oznajmił konduktor, zna z lat dawnych.

Zapłacił za bilet, wysiadł i znów, przerzucając walizkę z prawej ręki do lewej i z lewej do prawej, jał szukać pensjonatu, w którym mieszkał za czasów studenckich.

Pensjonat istniał dotąd oczywiście. Zmienił sztyd, należał do innej wdowy po innym pastorku, posiadał inną Brytę - pokojówkę, ale pokój wyglądał tak, jakby go Mec dopiero opuścił. Sto-

lik, serketka włóczkowa, biurko, kałamarz, pióro ze złamaną stalówką. Zamiast portretu cesarza wisiał pewien zimowy lanszaft: kilku panów w zielonych kurtkach nad zabita sarna. Kanałpa z poręczą, wykrojona w ozdobne podwójne nawiasy, biurko, lustro i oczywiście pierzyna na łóżku. Ciężka, gruba pierzyna, a pod nią cienkuta kołdrka, koc wyliniały. Nikt nie wie, kto to stać skojarzył, ale sześćdziesiąt miljonów ludzi w Europie środkowej boryka się z niem co noc, walczy z rozpaczą w sercu, bez nadziei, bez wiary w zwy cięstwo i lepsze jutro. Pod pierzyną jest zawsze za gorąco, pod kołdrą za zimno. Tertium non datur....

Pod taką kołdrą i pierzyną, w takim właśnie pensjonacie Mec spędził ongi cztery długie tygodnie. Liczył kwiatki na tapecie i rozetki na suficie oraz brunatne pręgi na włochatej kołdrze. Wsłuchiwiał się godzinami w turkot kół, w gdakanie aut, dzwonienie tramwajów, w ciężkie stapanie olbrzymich perszeronów, rozwożących piwo. Miał co wie czór 39 stopni gorączki, lekarz przeźornie badał go „na odległość” i po wizycie mył ręce w wodzie z sublimatem. Gospodyni przeklinała dzień i godzinę, w której zły los przysłał jej tego go-

Z powodu nieodżałowanej śmierci

b. p. MOZESA WYSOCKIEGO

panu S. Wysockiemu i Jego Rodzinie wyrazy serdecznego współczucia składa

Dawid Lipski z żoną.

Zamordował własną matkę.

Zwyrodniałego syna—zbrodniarza aresztowano.

„Kurj. Cz.” donosi:

Terenem potwornej zbrodni stała się wieś Miedzzechów w pow. grójeckim.

Właścicielką 60-morgowego gospodarstwa w Miedzzechowie jest Marjanna Grzywaczewska. Ma ona dwu synów: Bolesława, który kształcił się w Warszawie i Feliksa. Ten zajmuje się gospodarstwem.

Między matką i synem wynikały ciągle kłótnie i awantury na tle majątkowym. Feliks bowiem chciał zagarnąć całą gospodarke dla siebie.

W swych planach nie cofnął się nawet przed zamiarem zamordowania młodszego brata. Wysłał do niego kiedyś depechę z alarmującą wieścią, że matka jest konająca. Bolesław tylko dzięki temu, że spóźnił się na pociąg, uniknął śmierci...

Chciewiś jednak do tego stopnia zasępiła Grzywaczewskiego, że gdy nie udało mu się zgładzić brata,

postanowił zamordować matkę.

Wczoraj w południe Grzywaczewski, wyprawivszy domowników w pole, z nożem rzucił się na matkę. Zadał jej straszny cios w gardło. Sta-

ruszka uchyliła głowę i nóż obsunął się po szczęce.

Zbrodniarz chciał wbić matce nóż w serce. Przerazona kobieta rzuciła się w bok, tak, że ostry nóż przeciął Grzywaczewskiej mięsień u lewej ręki.

Syn - zwierzę znecał się nieudźko nad matką. Skatowana staruszka poczęła błagać syna o litość.

—Feluś, nie zabijaj.. oddam ci wszystko!—jęczała.

Wtem do izby wszedł syn sąsiadów, Janek Rosłoi.

Zobaczył, jak Grzywaczewski gniołtał matce piersi kolanami, chciał jej wtłoczyć w usta śrube od sieczkarni.

Chłopak wybiegł na dwór i z przerażeniem zaczął wzywać ludzi. Nadbiegli sąsiedzi i zewierzonego, zbrzyzanego krwią Grzywaczewskiego oderwali od nieprzytomnej już, strasznie poranionej matki.

Zbrodniarza aresztowano.

Grzywaczewska jest konająca. Nie wiadomo czy uda się utrzymać ją przy życiu.

OŚWIADCZENIE W SPRAWIE LASU NA WIŚNIOWEJ GÓRZE.

Zwiedziłem w dniu wczorajszym w godzinach popołudniowych piękny sosnowy las w pełni wiosennego rozkwitu położony obok Wiśniowej Góry.

Las ten wyrosły na suchym piaszczystem podłożu posiada w miejscach wyżej położonych skape podszycie co w wysokim stopniu utrudnia rozwój jakichkolwiek szkodników leśnych—tem bardziej natomiast rozwinęły się sosny, których pnie i korony mają wygląd zupełnie zdrowy.

W miejscach nieco niższych obok sosen rozwija się tu roślinność złożona z młodych okazów dębów, krzewów jałowca, leszczyny i ziół leśnych, wszystkie w nieskazalnej wiosennej zieleni. Rozgwar śpiewaków leśnych czyni pobyt w tem ustroniu naprawdę przyjemnym i z żalem tylko wraca się do obowiązkowych zajęć. Nie znalazłem ani jednego okazu kornika, mszycy czy grzyba, jakkolwiek z przyzwyczajenia zabrałem próbówkę z alkoholem i botaniczkę mając nadzieję wzbogacić Muzeum Towarzystwa Przyrodniczego.

Szybkie usuwanie uschniętych pni i gałęzi nie pozwala im brnąć, a tem samem brak tu podłoża do rozwoju grzybów, czy też innych pasożytów roślinnych.

Porównując las ten z innymi znajdującymi się w gorszych warunkach mogę tylko wyrazić nadzieję, że lasów uznane za utrzymanie drzewostanu w istocie wzorowym porządku.

Kierownik Miejskiej Pracowni Przyrodniczej
M. POTEGA.

30.V. 28 r.

Szczere współczucie wyrażamy wychowawczyń naszej p. G. WILNERÓWNI z powodu zgonu Jej Matki

B. P.
CHANY LIBY WILNER

Uczniowie Kl. V
Szk. Powsz. 147.

Wyrazy szczerzego współczucia i żalu składamy koleżance EDZI KOZŁOWSKIEJ z powodu śmierci

B. P.
Jej Ojca

Koleżanki
Fela i Estka.

Teatr rewji w „Casinie”.

W piątek, 1 czerwca otwarcie teatru Rewji w „Casinie” z nieporównanym ko milkiem scen stołecznych, Romualdem Gierasieńskim na czele.

Gierasieński od kilku lat nie był w Łodzi, to też występy jego obudziły zro zumiałe zainteresowanie wśród najszer szszych kół publiczności łódzkiej, których jest ulubieńcem.

Zaznaczyć trzeba, że repertuar Gierasieńskiego składa się z nieznanych w Łodzi szlegierów najwytrawniejszych pór stołecznych.

Obok Gierasieńskiego występuje również świetny komik warszawski Jerzy Boroński, pp. Macherski, Marja Korska (śpiew) Halicz i in.

Balet p. Anny Zabołkiny (10 girls) za produkuje swe słynne sceny choreograficzne.

Krwawe bójki.

Krwawa bójka wynikła wczoraj pomiędzy kilku dorożkarami w domu przy ulicy Nowo-Zarzewskiej 21.

Poważni uzbrowili się w grube pałki, ktorými operowali aż do przybycia policji.

Ranni zostali: dorożkarze Fiszal Adler, Lajo Szymkiewicz i jego 16-letni syn Henod.

Wszystkim poszkodowanym udzielito pomocy pogotowie.

Na ulicy Kijowskiej na Kazmierza Szniidke (Kijowska 2) napadł Jan Binkowski (Kijowska 5) który ugodził go nożem w pierś.

Rannym zaopiekowało się pogotowie.

Bienkowski pociągnięto do odpowiedzialności karnej.

Przechodząc przez ulicę
fozejrzyj się uważnie, unik-
niesz kalectwa i śmierci.

cia, ale wreszcie pozwoliła mu się wychorować dowoli.

Odtąd Mec — trzeba to wyznać szczerze i bez ogródek — lubił Berlin, najbardziej trzeźwe, logiczne, prostolinijne, najbardziej oszkalowane i najbardziej jutrzejse miasto na kontynencie. Owe niewidzialne a mocne „nici babiego lata” „nici sympatii”, które nas wiążą z przedmiotami i ludźmi, produkujemy najobficiej w godzinach wielkich nieszczęść. Mec pamiętał ów dzień, słoneczny, letni, kiedy znekany długą chorobą, blady i wynędzniały, wyruszył w stronę sławetnego „Tiergartenu”. Witał się wtedy z każdą trawką i w cieniściej bocznej alei, wyczekawszy moment odpowiedni, wziął w ramiona i ucałował serdecznie pewien suchotniczy kasztan, za co wedle kodeksów miejscowych groziła mu napewno jakaś kara — trzy marki w złocie i to prawdopodobnie — z pozbawieniem wszystkich szczególnych praw i przywilejów.

Dziwnie twarde są prawa niemieckie — rozmyślał Mec, usiadłszy na barokowej kanapie. — Jakiś ostry, mroźny wiatr, jakiś duch zemsty bije z okrutnych paragrafów. W Heidelbergu — wtedy... — w pensjonacie pani Wagemannowej poznał któregoś wieczoru trochę śmieszna, trochę głupkowata dziewczynę, która jak się później okazało — była zbiegłą kelnerką. Ale tymczasem podawała się za pannę von Kalkstein, arystokratkę z krwi i kości, układała usta w ciup, mizdrzyła się i opowiadała przy kolacji, co Wilhelm II sądził o jej malarstwie i zdolnościach

artystycznych. Otóż — co oni z tą biedną, pomyloną kobietą wyrabiali podczas rozprawy sądowej! Walily się na nią paragrafy i kary, jak deszcz kamien. Zechprellerei! Falsz! Oszustwo! Trzy miesiące więzienia i jeszcze dwa tygodnie, jeszcze kwartał, i jeszcze tydzień — pour la bonne bouche — i jeszcze pół roku na deser.

Niema na świecie okrutniejszej, straszniejszej literatury, niż sprawozdania gazet niemieckich z głośniejszych procesów. Mordercę, skazanego trzykrotnie na śmierć, wiozą jeszcze do mieściny Bebra, ponieważ ów nieszczęśnik przed spełnieniem zbrodni przekroczył zakaz policyjny i kapał się w rzecę, przeoczywszy pewien plakat. Albo pod palaczkowi i trucicielowi wypominają w ostatniej godzinie, że rzucił papierek na jezdnię, zamiast do specjalnego kosza i zaznaczają to wyraźnie w wyroku. „Skazujemy Wurzla na śmierć, dziesięć marek grzywny, sześć lat więzienia i na dwa tygodnie aresztu domowego za używanie wyrazów nieprzyzwoitych i nieprzystojnych wobec dam i urzędnika państwowego”.

— Ciekaw jestem — myślał Mec — czy moja sprawa będzie procesem sensacyjnym i czy prokurator odnajdzie w aktach, że dwadzieścia lat temu — wstyd pali i teraz jeszcze oblicze moje — po pijanemu (to są okoliczności łagodzace) siusialem sobie spokojnie o świecie pod pomnikiem Bismarka, na placu publicznym w Frankfurcie nad Menem?

(D.c.n.).

Pobór.

Kto ma się zgłosić jutro?

Jutro, w piątek, w kolejnym dniu poboru winni stawić się przed komisją poborową Nr. 1 (Pomorska 18) poborowi rocznika 1907 zamieszkałym w obrębie 5 komisariatu policji o nazwiskach na listy E, F, G, do Ge.

Przed komisją poborową Nr. 2 (Ogrodowa 34), winni stawić się poborowi rocznika 1907 zamieszkałym w obrębie 13 komisariatu policji o nazwiskach na listy S do Sza, T, U, W, Z, Z.

Przed komisją poborową Nr. 3 (Zakątna 82), winni stawić się poborowi rocznika 1907 zamieszkałym w obrębie 11 komisariatu policji o nazwiskach na listy K od Kom, L, Ł, M do Mar. (b).

Dyżury aptek.

Dziś w nowy dyżurują apteki: G. Antoniowicza (Pabianicka 50), K. Chądzyńskiego (Piotrkowska 164), W. Sokolewicz (Przejazd 19), R. Rembielińskiego (Andrzeja 26), J. Zundelewicz (Piotrkowska 25), M. Kasperkiewicza (Zgierska 54), S. Trawkowskiej (Brzezińska 56). (b).

Formalności stało się zadość.

Rada miejska jednogłośnie uchwaliła zaciągnąć pożyczkę.

Wczorajsze posiedzenie plenarne rady miejskiej było zwołane jedynie dla dopełnienia formalności w sprawie zaciągnięcia przez miasto pożyczki zagranicznej. Chodziło bowiem o uchwalenie pożyczki w drugim czytaniu.

Większość radnych uważała tedy, iż obecność ich na posiedzeniu jest zupełnie zbędna, przypuszczając, że znajdzie się dość członków rady dla zebrania quorum i dopełnienia formalności. Z tego to względu posiedzenie zwołane na godz. 7.30 wiecz., o godz. 9 jeszcze nie było rozpoczęte.

Powoli ściągali członkowie rady i wreszcie o godz. 9.20 przewodniczący Klim, po skonstatowaniu, iż obowiązujące quorum już jest wreszcie, zdecydował się zagaść posiedzenie.

Na pierwszy ogień poszła oczywiście pożyczka. Wobec tego, iż nikt głosu w tej sprawie nie zabrał, przewodniczący poddał natychmiast sprawę tę pod głosowanie. W drugim czytaniu pożyczka została uchwalona wszystkimi głosami,

przy jednym wstrzymującym się.

W dalszym ciągu jednogłośnie uchwalono, bez dyskusji, sprawę zaciągnięcia pożyczki z Banku Gospodarstwa krajowego na budowę domu przy ul. Napiórkowskiego 76.

Po wyczerpaniu tych spraw, głos zabrał r. Andrzejak, który w imieniu komisji finansowo - budżetowej popierał wniosek magistratu w przedmiocie przyjęcia przez miasto z pomocą ofiarom trzęsienia ziemi w Bułgarii.

Referent wyjaśnił, iż na wniosek prez. Ziemięckiego, magistrat postanowił wyasygnować na ten cel, tytułem jednorazowej subwencji, sumę zł. 10 tysięcy. Wobec tego, iż komisja przyjęła ten wniosek bez zastrzeżeń i jednogłośnie, referent prosi plenum rady o identyczną uchwałę.

W głosowaniu wniosek magistratu przeszedł jednogłośnie.

Na tem posiedzenie u godzinie 9.27 zakończono. Plenum trwało wobec tego zaledwie 7 minut.

Przemysłowcy dają 4 proc. podwyżki. Przedstawiciele robotników odrzucili tę propozycję. Dziś odbędzie się dalszy ciąg konferencji.

Wczoraj o godz. 11 przed południem rozpoczęła się w lokalu przemysłowców druga z kolei konferencja z przedstawicielami związków zawodowych w sprawie zawarcia nowej umowy w przemyśle.

Omawiano sprawę zapłaty za postój, przyczem przedstawiciele robotników wskazywali, że w wielu wypadkach przemysłowcy nie płacili robotnikom za ten czas, gdy warsztat był nieczynny z winy pracodawcy, czy też z powodu defektu w maszynie, czy też z powodu braku materiału.

Robotnicy, pracując i tak ograniczony czas w tygodniu tracili dodatkowo, choć za postój winy nie ponosili.

Również dłuższą dyskusję wywołała sprawa

UZNANIA DELEGATÓW FABRYCZNYCH.

i przedstawiciele związków wskazali na walkę, jaką wielu przemysłowców toczyło z delegatami fabrycznymi, usuwając ich z pracy, a zaraz po nich i tych, którzy obejmowali ich funkcje w zastępstwie.

Zdaniem przedstawicieli związków, sprawa delegatów winna być objęta umową.

Dyskusji na ten temat nie zakończono i odroczone obrady do godziny 5 wieczorem.

Po południu w dalszym ciągu omawiano sprawę delegatów fabrycznych, lecz nie doszło na tym punkcie do porozumienia i sprawa pozostała otwarta aż do dalszych decyzji.

W sprawie postojów w fabrykach postanowiono powołać do życia

SPECJALNA KOMISJA FACHOWA, która sprawę tę zbada poczem nastąpi ostateczne załatwienie tego punktu.

Z kolei postanowiono również powołać komisję do sprawy reorganizacji pracy w przemyśle i płacy za pracę na więcej niż 2 krosnach.

Wreszcie doszło do ostatecznego lecz najważniejszego punktu porządku dziennego, a mianowicie

SPRAWY PODWYŻKI PŁAC.

P. Rumpel oświadczył, że przemysłowcy dziwią się, iż związki wystąpiły o podwyżkę w chwili, gdy kryzys panuje w przemyśle a nawet w handlu.

Przemysłowcy na taką propozycję

mogłoby odpowiedzieć całkowitem odrzuceniem tego żądania, szczególnie, że koszty utrzymania, na które powołują

się przedstawiciele robotników wzrosły o 5,73 proc. według wyliczeń komisji statystycznej.

Ostrzegamy was, panie! Na piętnaście elegantek warszawskich jedna ma solitera.

„Kurj. Cz.” donosi:

Wedle przypuszczalnych obliczeń lekarzy warszawskich, liczba osób, cierpiących na kataralne, bądź pochodne choroby żołądka, wzrasta w niezwykle szybkim tempie i w samej tylko Warszawie wynosi 100 tysięcy.

I to zlekką licząc...

Te zastraszające cyfry stale jeszcze będą wzrastały, bo zarówno warunki, jak i sposób odżywiania, a także i jakość spożywanych dziś produktów wykłuczają możliwość jakiegokolwiek poprawy.

Zdaniem lekarzy-higienistów taki stan będzie trwał tak długo, aż nastąpi zwrot w dzisiejszym systemie odżywiania.

Ów gruntowny i radykalny zwrot musi z kolei poprzedzić pewna dyktatura w dziedzinie spożywczej, która zmiecie z powierzchni życia nie tylko niechlujne restauracje, kawiarnie i sklepy spożywcze, ale także i sprawców fałszowanych produktów.

Nadto już od dziecka należy wdrażać ludzi do systematycznego i racjonalnego systemu odżywiania.

W tym kierunku lekarze-higienicy

winni już w szkole, wśród dzieci rozwinąć szeroką akcję.

Zanim jednak przyczyna kataralnych chorób żołądka będzie radykalnie zwalczona, wielkomięjskiemu żołądkowi Warszawy nową klęskę niesie zgoda osobliwy wróg.

Oto lekarze warszawscy wśród swoich pacjentów ujawniają stale wzrastającą liczbę osób chorych na tasiemca.

Zwłaszcza brzydki ten urobek sobie żołądki elegantek pań i panien.

Na piętnaście elegantek w Warszawie jedna ma solitera.

Przyczyna tego zjawiska — zdaniem lekarzy — jest prosta i jasna.

W Warszawie zdumiewająco rozpowszechniła się hodowla psów.

Każda niemal eleganka chętnie się, zaletnie od gustu, miniaturowała psinką, czy wielkim psikiem. Pieści je, całuje, często nawet jada z nim wspólnie z jednego talerza.

Tymczasem psy są roznosicielami zajązki tasiemcowego.

Stąd już łatwy wniosek, dlaczego tasiemiec zatrważająco rozmnaża się wśród ludzi.

Tajemnica ponurego mordu.

Istnieje podezrenie, że samotną niewiastę zabił sąsiad.

Przed kilku dniami donosiliśmy o strasznym odkryciu, dokonaniem w lasach pelesieckich województwa łódzkiego.

Miejscowy gajowy, Jan kopiąc rów w lesie na głębokości pół metra natknął się na trupa jakiejś kobiety.

Zwłoki znajdowały się już w stanie zupełnego rozkładu.

O strasznym odkryciu zawiadomiono policję, która wszczęła energiczne dochodzenie. Przyniosło ono wkrótce pozytywne rezultaty.

Ustalono, że były to zwłoki 26-letniej Zofji Strumpfowej, włościanki ze wsi Chodź, powiatu kaliskiego.

Strumpfowa dnia 29 lipca 1927 roku wracała przez las z Kalisza do wsi rodzinnej, mając 200 złotych, które otrzymała tytułem spadku.

Rodzina Strumpfowej po tem tajemniczym zniknięciu przypuszczała, że młoda kobieta wyjechała do Łodzi, gdzie za otrzymane pieniądze miała nabyć sklepik kolonialny przy ulicy Aleksandrowskiej.

Po pewnym czasie jednak, gdy wiadomości od Strumpfowej do rodziny nie nadchodziły, sprawdzono, że sklepiku nie nabyła, gdzie się znajduje zaś, tego ustalić nie zdołano.

W wyniku poszukiwań policyjnych aresztowano niejakiego Józefa Kruplińskiego, który w sierpniu 1927 roku nabył we wsi Chodź domek za pieniądze, których pochodzenia wyjaśnić nie umie.

Istnieje poważne podezrenie, że on to właśnie dokonał potwornego morderstwa na Zofji Strumpf.

Twoi przyjaciele
potwierdzą ci również, że
przeciw plegom
i plamom wątrobianym
najskuteczniejszym środkiem jest
Leschnitzera
maść i mydło
W aptekach i drogerjach maść 3'15, mydło 2'30

Ławnik dr. Kopciński
zrezygnował ze stanowiska.
Dotychczasowy ławnik wydziału oświaty i kultury sen. dr. Kopciński zrezygnował z zajmowanego stanowiska. Sprawa kandydatury na opróżniony mandat będzie zdecydowana w najbliższych dniach przez frakcję socjalistyczną w radzie miejskiej. (T).

Bezpłatne koncerty
w parkach miejskich.
Magistrat postanowił w porozumieniu ze starostwem grodzkim zająć się sprawą urządzania w okresie letnim bezpłatnych koncertów publicznych w parkach miejskich. Projektowane jest również założenie w parkach gigantofonów dla nadawania koncertów radiowych.

W odpowiedzi przedstawiciele związków oświadczyli, że to obliczenie jest nierealne, że w przemyśle należy się podwyżka większa niż 15 proc., a jeśli związki wystąpiły tylko o 15 proc., to dały dowód, iż liczą się z sytuacją, lecz uważają, że 15 proc. przemysł może i powinien udzielić.

Na to p. Rumpel w imieniu przemysłowców

ZAPROPONOWAŁ 4 PROC. PODWYŻKI,

lecz przedstawiciele związków z miejsca propozycję tę odrzucili.

Po dłuższej dyskusji p. Rumpel oświadczył, że przemysłowcy udzielią dziś w południe

OSTATECZNEJ ODPOWIEDZI

przedstawicielom związków, których za proszą na ponowną konferencję.

Reprezentanci robotników wyjaśnili, że o ile przemysł nie udzieli im żądanej podwyżki, to konflikt może przerodzić się w walkę, gdyż robotnicy od słusznych swych żądań nie odstąpią. (b).

„Legion Rzplitej” Wspólna nazwa zjednoczonych organizacji b. wojskowych.

Od dłuższego czasu w kołach wojskowych i b. wojskowych omawiany był projekt połączenia w jedną całość wszystkich bez wyjątku organizacji b. wojskowych, które dotąd istniały i rozwijały się samorzutnie pod postacią drobnych związków, jednoczących uczestników i członków wszelkich formacji wojskowych, których tak wiele istniało w czasie walk o niepodległość Polski.

Chodziło więc o to aby związki te, jak legionistów, hallerczyków, dowborczyków, oficerów rezerwy, podoficerów rezerwy i t. d., połączyć i stworzyć jedną wielką organizację, pracującą celowo dla dobra państwa.

Piękna ta myśl zapoczątkowana przez organizację b. wojskowych w Wilnie znalazła swój oddźwięk w Łodzi. Onegdaj wieczorem odbyło się pierwsze organizacyjne zebranie „Legionu Rzeczypospolitej” — jak ma się nazywać wspólna organizacja, i postanowiono w dniu 24 czerwca podpisać uroczysty akt złączenia. Pertraktacje pomiędzy poszczególnymi związkami są jeszcze w toku. (T).

Polski rynek pieniężny odbiciem światowego.

Kiedyś ostatni raz omawiali sytuację na międzynarodowym rynku pieniężnym, zarysowały się już pewne zmiany bardzo doniosłe. Wówczas podniósł swą stopę dyskontowa bostoński bank rezerwy federalnej. Wyrażaliśmy przypuszczenie, że na tem się nie skończy. Jak wiadomo bank bostoński okazuje się w ogóle najbardziej pośród innych banków rezerwy skłonny do podnoszenia, a najmniej skorym do obniżania stopy. Było jednak do przewidzenia, że w nowym posunięciu nie będzie odosobniony.

Niewątpliwie asumptem do podwyżki stopy jest omawiany tutaj już niejednokrotnie kolosalny wzrost spekulacji giełdowej we wszystkich papierach, jak i ogarnął Stany. Opanowanie tej spekulacji, wprowadzenie giełdy w stan jakiejś takiej równowagi, odpowiadający ogólnemu tempu życia gospodarczego, jest największą aktualną troską kierowników rynku pieniężnego Stanów. Podnoszenie przez prowincjonalne banki rezerwy feder. stopy dyskontowej zamierzone było jako próba ostabilizacji spekulacji w samym jej ośrodku, w Nowym Jorku, zapomocą odciążenia pieniądza na prowincję. Ten środek okazał się niewystarczający. Na dzień 20 maja wysokość pożyczek udzielonych przez banki, będące członkami nowojorskiego systemu rez. feder., brokerom giełdowym dosięgła rekordowej wysokości 4.5 miliardów dol. Odpowiednio wzrosły obroty giełdowe. Niewątpliwie pod wpływem przebiegu wypadków na giełdzie podwyższył stopę nowojorski federalny bank rezerwy.

W każdym razie następstwa tej zmiany na giełdzie były bardzo widoczne. Zwyżka stopy redyskonta w feder. rez. bankach spowodowała zwyżkę pieniądza dziennego („call money“) przeznaczanego na spekulację do 6 proc. i wyżej. Przy tej wysokości stopy „call money“ załamała się spekulacja giełdowa zupełnie wyraźnie, gdyż taka stopa uczyniła ją nieopłacalną.

Ostabilizacja nastrojów na giełdzie nowojorskiej ma dla Europy, także i dla nas, zwłaszcza w jednym kierunku wielkie znaczenie. Jest zupełnie zrozumiałym, że przy apatii na giełdzie płaśwanie nowych emisji jest bardzo utrudnione. Już w czasie kulminacji haussy giełdowej obawa przed przyszłymi środkami przeciwdziałającymi ze strony banków fed. rez., powodowała trudności w lokowaniu nowych papierów europejskich. Np. niektóre niemieckie papiery, których poprzednie tranże, miały wielkie powodzenie (Deutsche Rentenbank) trudniej lokowano teraz na giełdzie. Oczywiście przy załamaniu się giełdy nowe placements będą jeszcze trudniejsze.

W miarę jak nasza prywatna i publiczna akcja pożyczkowa co raz wyłączonej kieruje się na rynek amerykański — zjawiska te nabierają dla Polski doniosłej wagi.

Bez względu na dłuższe lub krótsze utrzymanie się kryzysu giełdy nowojorskiej, stał się on bardzo charakterystycznym i ważnym także ze względu na oddźwięk na giełdach europejskich. Od czasu wojny, z przyczyn, których tu nie będziemy rozwijać związek spekulacji poprzez ocean bardzo się rozluźnił; zresztą rozluźnił się także związek pomiędzy poszczególnymi giełdami europejskimi. Haussy i baissy, dawniej występujące jako zjawiska niemal światowe, przestały ujawniać się jako międzynarodowe ruchy współzależne.

Ostatni rozwój wypadków na giełdzie nowojorskiej zaznaczył się tem, że towarzyszyły mu analogiczne ruchy niemal na wszystkich międzynarodowych giełdach Europy. Zwłaszcza na giełdzie paryskiej, która stała od pewnego czasu pod znakiem bardzo gwałtownej haussy, uwidoczniła się reakcja o charakterze wprost krytycznym. Okazało się, że związek pomiędzy spekulacją międzynarodową został już przywrócony i że najwidoczniej pieniądz spekulacyjny nabrał większej płynności w tym sensie, że wędruje już po świecie bez przeszkód poprzez granice państwowe.

Charakterystycznym jest dla nas i bardzo ważnym, że załamanie kursów

W notesiku businessmana.

Łódź, 31 maja.

WIELKA SPRZEDAŻ nastąpiła w naftarstwie. Mianowicie rafinerja i kopalnia nafty sp. akc. Fanto (centrala w Wiedniu) sprzedana została firmie „Premier“. Firma „Fanto“ pracowała na terenie małopolskim od lat kilkadziesiąt i była jednym z największych przedsiębiorstw naftowych w Małopolsce wschodniej.

SP. AKC. „RUCH“ wykazała pomyślny rozwój w roku 1927. Towarzystwo to specjalizuje się w wydawaniu rozkładów jazdy oraz wydawnictw turystycznych. „Ruch“ posiada wyłączną koncesję na reklamy kolejowe.

KONCESJE ALKOHOLOWE zostały zakwestjonowane licznymi właścicielom restauracji, sklepów winno-kolonjalnych i wódczanych ze względu na przepisy ustawy antyalkoholowej. Jak wiadomo, koncesje te są prolongowane od szeregu lat. Prolongaty wpływają i lipca, wobec czego zainteresowane organizacje wystąpiły ze staraniami o dalszą prolongatę lub też o całkowite przywrócenie koncesji.

NA 8-GODZINNY DZIEŃ PRACY zostały przeniesione dalsze kategorie robotników górnośląskich na podstawie zarządzenia ministra pracy i opieki społecznej z dnia 25 bieżącego miesiąca.

NOWELIZACJA USTAWY O URLOPACH pracowniczych — wbrew pogłoskom — nie jest zamierzona. Natomiast zamierzona jest zmiana wyliczenia kategorii pracowników umysłowych w celu uzgodnienia tego wyliczenia z przepisami nowego rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o umowie o pracę pracowników umysłowych.

„REPORT ON THE ECONOMIC SITUATION OF POLAND“ napisany przez R. E. Kimensa radcę handlowego ambasady angielskiej w Warszawie ukazała się w Londynie. P. Kimens stwierdza znaczną poprawę sytuacji w Polsce. Stwierdza, że stabilizacja waluty posiada już teraz definitywny charakter. Mimo, że Bank Polski nie czyni trudności w zaspakajaniu zapotrzebowania dewizowego, pokrycie w ciągu 1927 r. podskoczyło z 40 do 79 proc. P. Kimens podkreśla poprawę sytuacji banków polskich.

SILNIKIEM MECHANICZNYM w rozumieniu ustawy o podatku przemysłowym jest — wedle wyroku Najwyższego Trybunału Administracyjnego N. Rej. 1761 — także maszyna do

szycia. Od podatku obrotowego wolni są — jak wiadomo — rzemieślnicy nie zatrudniający więcej niż jednego pracownika i nie posiadający silników. Wobec orzeczenia N. T. A. krawcowa posiadająca maszynę do szycia płaci więc podatek obrotowy.

NA POSIEDZENIE KOMISJI ODWOŁAWCZEJ do spraw podatku obrotowego należy na żądanie wzywać płatnika w wypadku odwołania do decyzji karnej urzędu skarbowego podatków i opłat skarbowych. Na tem stanowisku stał w ostatnich dniach Najwyższy Trybunał Administracyjny w sprawie Szczermana. Wyrok ten jest tem znamienitszy, że poprzednio Najwyższy Trybunał opierając się na literalnym brzmieniu art. 90 ustawy stał na odmiennym stanowisku.

P. K. O. wyjaśnia w wątpliwej dotąd kwestji odwołalności wpłat, że z chwilą wydania przez urząd pocztowy lub przez P. K. O. potwierdzenia wpłaty — wpłatę uważa się za już dokonaną a zwrot jej lub przeniesienie na inne konto wymaga zgody właściciela konta, na które wpłacono. Dlatego wpłaty są nieodwołalne. — Urzędnik pocztowy lub kasjer P. K. O. nie ma obowiązku sprawdzania czy numer nie został podany omyłkowo. Przy wpłatach miarodajny jest tylko numer konta a nie wskazane nazwisko jego właściciela.

NA PROWADZENIE BIUR REKLAMACYJNO-PRZEWOZOWYCH należy uzyskać koncesję na podstawie zaświadczenia ośrodkowej dyrekcji kolei. Wyjaśniono, że w braku dokumentów należy osoby, ubiegające się o koncesję, poddać ustnemu egzaminowi w celu wyjaśnienia czy są one obywatelami z przepisami przewozowymi i taryfami oraz trybem reklamacji sum z tytułu nadebranego przewoźnego zaginięcia i uszkodzenia paczek etc.

„MORANT“

Jedyny i najradkalniejszy środek do łepienia wszelkiego robactwa TO PROSEK

„MORANT“

Do nabycia w aptekach, skl. apt. i skl. farb.

SPLENDID

Dzisiaj nieodwołalnie po raz ostatni! Wielki podwójny program świąteczny

1) Miłość Maturzysty

Wzruszający dramat z życia seksualnego młodzieży szkolnej

2) Mała Awanturnica

Niesamowita historia o nieprzejeźdźnym wrogu kobiet i rozkosznej kusicielce

Historja pewnej nocy! — Dzieje poskromienia złośnicy! — Urozmaicone, oryginalnie zainscenizowane podłoża.

Początek przedstawień o godz. 4.30

HELENÓW! 11-gi Koncert Symfoniczny

pod dyr. Teodora Rydera.

Dzisiaj, o godz. 8-iej w.

W PROGRAMIE ulubiona symfonia Mendelschona „Szkoła“ oraz utwory Wagnera, Ipolitowa—Iwanowa i Czajkowskiego.

giełdowych, które wyszło po podwyżce stopy redyskontowej banków rezerwy federalnej, z Nowego Jorku i u nas nie pozostało bez echa. Od połowy kwietnia przez cały miesiąc trwała na giełdach krajowych tendencja zwyżkowa; znawcy byli usposobieni optymistycznie na przyszłość. Tymczasem załamanie się

na giełdach światowych spowodowało i u nas pewną depresję. Niewątpliwie bezpośredni związek naszych giełd z Nowym Jorkiem jest minimalny, atoli tańsze sytuacja odbija się na naszem położeniu giełdowym pośrednio, zwłaszcza poprzez Berlin, Wiedeń i Paryż. az.

Zjazd

koncesjonariuszy napojów alkoholowych i tytoniu.

W najbliższą niedzielę (dnia 3 czerwca) odbędzie się w Stowarzyszeniu kupców detalistów (Piotrkowska 69) ogólno wojewódzki zjazd koncesjonariuszy napojów alkoholowych i wyrobów tytoniowych, organizowany przez wymienione Stowarzyszenie i Centralę Związku Kupców w Warszawie.

M. in. biorą udział w zjeździe przedstawiciele centrali w osobach p.p. posła Z. Wislickiego i dyr. Zajdemana.

Na zjeździe omawiane będą następujące sprawy:

- 1) koncesji alkoholowych i tytoniowych.
- 2) Ustawy antyalkoholowej.
- 3) Podatkowe.
- 4) Sprzedaży półhurtowej wyrobów specjalnych.
- 5) Organizacyjne.

Na zjeździe wygłoszonych zostanie szereg referatów przez reprezentantów centralnych organizacji kupieckich.

Podniesienie upadłości.

W tych dniach podpisany został układ między wierzycielami, a masą upadłości firmy „Metropol“, właśc. Bajgelman i Korngold, restauracja przy ul. Moniuszki.

Układ ten przewiduje regulację wierzytelności w wysokości 10 proc. w ciągu dwóch miesięcy.

W związku z powyższem przewidziane jest podniesienie upadłości „Metropolu“ na najbliższej sesji wydziału handlowego sądu okręgowego w Łodzi.

Konkurs wystaw sklepowych został odwołany.

Zapowiedziany na dzień 3 czerwca konkurs wystaw sklepowych, organizowany przez I-e Łódzkie Stowarzyszenie detalistów, z przyczyn od organizatorów niezależnych został przesunięty do 25 listopada b.r.

Jak się dowiadujemy na powyższą decyzję wpłynął fakt, iż zbyt mała liczba firm zgłosiła swe uczestnictwo w konkursie.

Objaw ten tłumaczyć należy trwaniem „ogórkowego“ sezonu.

GIEŁDY.

URZEDOWA CEDULA GIEŁDY WALUTOWEJ z dnia 30 maja 1928 r.

GOTÓWKA: Dolar 8.89, CZEKI: Londyn 43.53 i 7/8, Nowy Jork 8.90, Paryż 35.11, Praga 26.41.50, Szwajcaria 171.85, Wiedeń 125.48, Włochy 47, Marka niem. 213.46.

AKCJE.

Bank Dyskontowy 134, 135, Bank Handlowy 117, Polski 181, 182, Siła i Światło 180, Firley 69.50, 70, Chodorów 153, Łazy 8.50, 8.25, Cukier 72, Wegiel 104, 105.50, Lipon 42.50, 42, Ostrowieckie 128, 127.50, Parowoz 58, Rudzki 54, Starachowice 62.75, 63.50, Zieleniewski 158, Zawiercie 31, Haberbusch 228.

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE

Dolarówka 84, 84.50, 84.25, 5-proc. pożyczka konwersyjna 57.25, 57, 5-proc. pożyczka konw. kolejowa 62, Pożyczka kolejowa 104, 8-proc. listy zastawne Banku Gospodarstwa Krajowego 94, 4 i pół proc. listy zastawne ziemskie zł. 53.75 53.85, 8-proc. listy zastawne m. Warszawy zł. 76.75, 77, 8-proc. listy zastawne m. Kalisza 68, 8-proc. listy zastawne m. Łodzi 70.75, 70.90.

NOTOWANIA BAWELNY.

Aleksandria, 29 maja. Bawelna egipska. Zamknięcie. Sakellaris: styczeń 43.60, lipiec 42.60, listopad 43.80. Ashmouni: czerwiec 27.58, sierpień 27.70, październik 28.08.

Liverpool, 29 maja. Bawelna egipska. Loco 21.75, styczeń 21.47, marzec 21.47, lipiec 21.28, wrzesień 21.57, listopad 21.55.

Liverpool, 29 maja. Bawelna Havas. Zamknięcie: loco 11.41, styczeń 10.76, luty 10.76, marzec 10.76, kwiecień 10.75, maj 11.05, czerwiec 10.99, lipiec 10.97, sierpień 10.91, wrzesień 10.88, październik 10.83, listopad 10.76, grudzień 10.76.

Nowy Orlean, 29 maja. Bawelna amerykańska. Zamknięcie: Loco 20.42, styczeń 20.18—19, marzec 20.17, lipiec 20.38—39, październik 20.20—21, grudzień 20.17—18.

Nowy Jork, 29 maja. Bawelna amerykańska. Zamknięcie: loco 21.05, styczeń 20.45, luty 20.43, marzec 20.40, kwiecień 20.37, czerwiec 20.56, lipiec 20.57, sierpień 20.55, wrzesień 20.70, październik 20.69—70, listopad 20.65, grudzień 20.54—56.

Dolar w Łodzi.

W dniu wczorajszym kurs dolara na łódzkim rynku walutowym wynosił w obrotach prywatnych 8.99 i pół w placu niu i 8.90 i pół w żądaniu. Tendencja spokojna. Obroty małe.

Nowy rozkład jazdy

LÓDŹ - KALISKA.
 1,46 — z Warszawy osobowy
 2,47 — z Poznania osobowy
 6,29 — z Poznania pośpieszny
 6,43 — z Krakowa i Katowic, osobowy
 6,59 — z Poznania i Katowic, osobowy
 7,46 — z Łowicza i Katowic, osobowy
 8,51 — z Poznania przez Kutno
 9,00 — z Ostrowa
 10,02 — z Warszawy
 11,01 — ze Lwowa
 12,23 — z Warszawy Lux. (w poniedziałki, środy i piątki)
 12,46 — z Warszawy osobowy
 13,10 — z Poznania przez Kutno
 13,20 — z Poznania
 18,15 — z Kozuszek
 18,18 — z Poznania Lux. (w poniedziałki, środy i piątki)
 18,50 — z Poznania osobowy
 18,55 — z Łowicza
 20,45 — z Warszawy przez Kutno
 21,45 — z Warszawy
 22,05 — z Łasku (w miarę potrzeby)
 23,12 — z Warszawy pośp.
 23,25 — z Ostrowa, osob.
 23,35 — z Kutna.

ODJAZD:
 0,05 — do Poznania przez Kutno
 2,01 — do Poznania, osobowy
 3,03 — do Warszawy
 6,38 — do Warszawy, pośp.
 7,16 — do Warszawy, osobowy
 8,00 — do Ostrowa
 8,30 — do Kozuszek
 9,08 — do Poznania przez Kutno
 12,31 — do Poznania Lux. (w poniedziałki, środy i piątki)
 12,59 — do Poznania, osobowy
 13,15 — do Warszawy (bezpośredni)
 13,35 — do Warszawy, osobowy
 14,15 — do Kutna
 15,30 — do Ostrowa
 15,35 — do Lwowa
 15,40 — do Łowicza
 18,26 — do Warszawy Lux. (w poniedziałki, środy i piątki)

19,02 — do Płocka przez Kutno
 19,11 — do Ostrowa, osobowy
 19,20 — do Łowicza
 20,00 — do Łasku (w razie potrzeby)
 21,00 — do Krakowa i Katowic
 21,56 — do Poznania, pośpieszny
LÓDŹ — FABRYCZNA
Przyjazd:
 1,48 — z Kozuszek osobowy
 5,00 — " "
 6,50 — " "
 7,24 — " "
 7,40 — " "
 8,40 — " "
 9,50 — z Częstochowy osobowy
 11,10 — z Kozuszek
 12,45 — z Kozuszek
 13,30 — ze Skarżyska
 14,40 — z Kozuszek
 15,48 — z Kozuszek
 16,35 — z Warszawy
 18,48 — z Kozuszek
 19,55 — z Tarnobrzega
 20,00 — z Warszawy, pośpieszny
 20,28 — z Kozuszek
 21,25 — z Kozuszek (w niedziele i święta)
 21,58 — z Kozuszek (w miarę potrzeby).

Odjazd:
 1,25 — do Kozuszek
 4,50 — " "
 6,40 — " "
 7,20 — do Warszawy pośpieszny
 8,30 — do Kozuszek
 9,35 — do Tarnobrzega
 10,35 — do Kozuszek
 11,50 — " "
 14,15 — " "
 14,35 — " "
 15,15 — " "
 16,20 — do Częstochowy
 17,20 — do Kozuszek
 18,25 — " "
 18,45 — do Skarżyska
 19,20 — do Warszawy osobowy
 19,35 — do Kozuszek
 20,13 — " "
 21,45 — " "
 23,45 — " "

Wiadomości gospodarcze.

(Własna służba inf. „Republiki“)

SKUTKI KRZYŻYSU W ANGIELSKIM PRZEMYSLE BAWELNIANYM.

Skutkiem kryzysu w angielskim przemyśle bawelnianym jest plan wielkiego koncernu przedsiębiorców Crosses and Winkworth zredukowania swego kapitału zakładowego o 3 milj. funtów szt. z 4 na 1 milj. funtów. Koncern ten zawiązał się w roku 1920, a więc w czasie wysokiej koniunktury, i od tego czasu tylko jeden raz wypłacił dywidendę na akcje założycielskie. Dywidendy na akcje uprzywilejowane nie były również od szeregu lat wypłacane, a przeznaczona na ten cel suma 1,8 milj. funtów szterl. ma być teraz także skreślona.

SREBRÓ ZWYŻKUJE.

30 maja 1928.
 Ołbrzymia spekulacja sprawiła, iż w ciągu ostatnich 4 tygodni londyńska cena srebra spadła o 1 i pół pensa na uncję (wynosi obecnie 27 11/16 d.), pomimo, że równocześnie rząd indyjski wystąpił całkiem niespodzianie, jako sprzedawca 2 milj. uncji. Obecna cena srebra zbliżyła się do najwyższej ceny zeszłorocznej (miała wówczas 28 d., najniższa natomiast była 24 i trzy czwarte) i jest znowu znacznie wyższa, niż w końcu 1913 roku. Bezpośrednią przyczyną zwiększenia cen była znowu spekulacja na baliście yena, który spadł przejściowo na 1 s 10 15/16 d, jednak że i po poprawieniu się kursu yena srebro wciąż kowalo w dalszym ciągu. Spekulacja amerykańska była ostatnio bardzo czynna, podczas gdy Europa raczej zawierała transakcje terminowe.

WIZYTA KUPCÓW AMERYKAŃSKICH W PARYŻU.

30 maja 1928.
 Poważna grupa około 100 amerykańskich wielkich kupców, należących do zjednoczenia

zawodowego Carment Retailers of America obejmująca sześć wszystkich wielkich domów towarowych w Stanach Zjednoczonych, przybyła 22 lipca do Paryża. Podróż ich ma na celu przestudowanie środków dla polepszenia francusko-amerykańskich stosunków handlowych. Podróż tę popiera państwo amerykańskie i francuskie; obejmie ona nietylko Paryż, lecz wszystkie ważniejsze miasta Francji.

Noś parasol przy pogodzie...

Przez lekkomyślność narażamy się często na ponoszenie niemiłych konsekwencji. Chorują tylko ci, którzy leczenie rozpoczynają, kiedy choroba jest już w poważnym stadium. By uniknąć wszelkich chorób, stosować należy zapobiegawcze środki z wczesną. Zbliża się lato, a z nim upały. Pamiętajcie o chorobach nóg: stwardnieniu naskórki, poceniu, nabrzmieniu nóg, odciskach, guzach i t. d. Zapobiegajcie im z wczesną! Stosujcie regularnie znaną już powszechnie i stosowaną od lat balsamiczną kąpiel nóg w soli do nóg Jana. Oryginalna tylko z marką „Stoń“ do nabycia wszędzie.

CZYTAJCIE „EXPRESS WIECZORNY“

KAROL WUTKE

FABRYKA MEBLI

WARSZTAT
 TAPICERSKO-DEKORACYJNY
 70 CEGIELNIANA 70.
 TEL. 31-20. TEL. 31-20.

ROK ZAŁOŻENIA 1865.

POLECA URZĄDZENIA SYPIALNE

- 2 Łóżka
- 2 Materace patentowe
- 2 materace nalożone
- 2 Szafki nocne
- 1 Toaletka

Szafa o 3-ch drzwiach z lustrem szlifowanym
 1 Stolik okrągły
 2 Krzesła
 1 Fotel

OD ZŁ. 3 000

URZĄDZENIA JADALNE

- 1 Kredens
- 1 Pomocnik
- 1 Stół okrągły rozsuwany
- 1 Zegar z werkiem Bekera
- 10 Krzesel
- 2 Fotele

OD ZŁ. 4.500

URZĄDZENIA GABINETO WE

- 1 Biblioteka
- 1 Biurko
- 1 Stół okrągły
- 4 Krzesła
- 1 Fotel do biurka

OD ZŁ. 2.500

Salony w stylu francuskim i angielskim.

Pokoje Panieńskie i Przedpokoje

Wielki wybór skromnych i wykwintnych urządzeń mieszkaniowych.
Gwarancja 10 cio letnia.

Która z Pań

pożyczy od 3.000 do 5.000 złotych na odpowiedni procent i dobrą gwarancję może otrzymać w pewnej firmie, dobrą posadę kasjerki lub ekspedjentki. Oferty pod „Kasjerka“ do „Reklamy Polskiej“ Łódź, ul. Nawrot 1a.

Pierwszorzędną stenotypistka polska

ma wolne godziny po południu od 5-ej do 8-ej. Ew. własna maszyna. Oferty sub.: „Pierwszorzędną“ do admin. „Republiki“.

BIURALISTKA

posiadająca gruntowną znajomość języków: polskiego, francuskiego, niemieckiego i rosyjskiego oraz kilkuletnią praktykę biurową, poszukuje odpowiedniej posady. Ewentualnie przyjmie zastępstwo na letnie miesiące. Oferty sub.: „L.M.T.“ do administracji „II. Republiki“.

Do wynajęcia

od zaraz duży frontowy sklep i 4 pokoje w domu przy ul. Al. Kościuszki nr. 21. Wiadomość Klarman 6-go Sierpnia 30, telef. 4743 lub Seide, Narutowicza 56 telef. 2168.

Za gotówkę i na raty od zł. 5, tygodniowo w wielkim wyborze ubrania oraz płaszcze męskie, damskie i dziecięce poleca

H. BORNSTEIN, Łódź,
 ul. Główna 6
 Wypożyczanie smokingów. Przyjmowanie obstalunków.

Poszukuję zajęcia

na godziny wieczorne. Oferty pod „Sekretarka“ do adm. Republiki.

Maturzystka

posady praktykanta biurowego Łask. oferty pod „W. R.“ do adm. Republiki.

Potrzebna zdolna manicurzystka

do salonu Bittnera. ul. Piotrkowska 164 tel. 51-27.

Szyk Dziecięcy

poleca eleganckie paletka, sukienki, ubranka, szpilki, bieliznę dziecięcą. Ceny konkurencyjne. Warunki dogodne. Szyk Dziecięcy Nowo-Cegielniana 5

SPLENDID

JUTRZEJSZA PREMIERA!

Gdy się zmysły budzą

Porywający dramat na tle tragicznego splotu przeczystej miłości i żądzy pieniędzy.



W ROLACH GŁÓWNYCH:
ERNA MORENA, Eliza la Porta, Imre Raday

SPLENDID

Magazyn eleganckiego obuwia Jan JANIEC

Łódź, Andrzeja 24.
 Poleca własnego wyrobu w dużym wyborze obuwie męskie, damskie i dziecięce oraz posiada na składzie obuwie płócienne „Pepege“ spacerowe i sportowe.
 Uwaga: Sprzedaż pończoch i skarpetek. Ceny przystępne.

W Inowłodzu nad Pilicą

mieszkania letnie i pokoje z utrzymaniem do wynajęcia. Przejazd 40 m. 3.

PIERWSZORZĘDNY FRYZJER DAMSKI

poszukiwany na wyjazd. Gwarancja 500 zł. miesięcznie. Oferty sub.: „Fortuna“ do administracji „Ilustrow. Republiki“

Dr. J. SZWAJCAR

Ginekolog
powrócił
 Przyjmuje od 6.30 do 7.30.
 Pomorska № 7.

Dr. med. Lubicz

Cegielniana 43
 Tel. 41-32.
 Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłucnych. Naświetlanie lampą kwarcową. Przyjmuje od g. 8 do 10 rano i od 5—8 w. Dla pań od 3—5 oddzielna pocze kal.

Miliony dolarów

nic nie pomogą jeżeli grozi Ci łysina, ale znany i wypróbowany płyn „MIXTA“ uratuje Twoje włosy od wypadania, który radzę natychmiast zastosować. Łupież znika po tygodniowym użyciu. Sprzedaż w aptekach, składach aptecznych i perfumeriach.

Sprzedam

3 sumy Hipoteczne nr. 259 R. 4174, 698 R. 579, 1405 R. 1234. Wiadomość: hotel Savoy, godz. 4 — 6 u portjera.

ZAGINAŁ PIES RASOWY z marką Kraków 1927, wabi się Rolf. Zwrot za wynagrodzeniem do Łódzkiej Fabryki Radiotechnicznej, Kilińskiego nr. 134. Telefon 69-90.

Przymusowe licytacje.

Magistrat m. Łodzi — Wydział Podatkowy — niniejszem podaje do wiadomości, że w dniu 13 czerwca r. b. między godz. 9-tą rano, a 4-tą po południu odbędą się przymusowe licytacje ruchomości u niżej wymienionych osób za niewpłacone podatki:

- | | | | |
|--|---|---|--|
| 1. Bande M., Al. I Maja 8, meble. | 19. Rudzki B., Konstancyńska 42, meble. | 38. Gebert Ch., Drewnowska 12, szafa. | 58. Pilarezyk St., Klinka 4-a, szafa. |
| 2. Bakszt H., Al. I Maja 15, tremo. | 20. Stefański E., Konstancyńska 54, obuwie. | 39. Ganc A., Rybna 17, meble. | 59. Patykowski F., Piwna 13, meble. |
| 3. Beserman M., Nowomiejska 22, 2 szafy. | 21. Szajbe Ch., Nowomiejska 15, zegar. | 40. Ginter A., Drewnowska 52, meble. | 60. Paciorkiewicz Ch., Wesoła 12, meble. |
| 4. Erziglewicz Sz., Konstancyńska nr. 38, meble. | 22. Skorasinski L., Gdańska 11, meble. | 41. Huberman H., Wolborska 9, meble. | 61. Prastkier I., Narutowicza 47, meble, pianino. |
| 5. Freilich K., Konstancyńska 45, maszyna szewicka, meble. | 23. Wolberg J., Al. I Maja 5, kredens. | 42. Hensch Z., Lutomińska 34, meble. | 62. Rubinowicz B., Aleksandrowska 101, meble, maszyna do szycia. |
| 6. Girnberg E., Konstancyńska 24, meble. | 24. Wallach J., Konstancyńska 43, szafa. | 43. Hershberg Ch., Pomorska 4, meble. | 63. Szymańska E., Wschodnia 24, meble. |
| 7. Gross M., Nowomiejska 9, 200 szt. talerzy. | 25. Wałowicz R., Konstancyńska 46, meble. | 44. Hershberg Ch., Pomorska 8, maszyna do szycia, lustro. | 64. Smolarek A., Wróbla 12, meble. |
| 8. Hamburger B., Al. I Maja 11, meble. | 26. Wachowicz K., Konstancyńska 47, meble. | 45. Jakubowicz N., Pomorska 14, kredens. | 65. Szymańska i Birgel, Wschodnia 24, meble. |
| 9. Helman S., Konstancyńska 19, meble. | 27. Wolrauch E., Konstancyńska 54, meble. | 46. Jakubowicz J., I Maja 9, meble. | 66. Serwatka R., Rybna 1, 2 obrusy. |
| 10. Jakubowicz J., Al. I Maja 9, szafa. | 28. Wajserman Ch., Pl. Wolności 3, szafa. | 47. Kuszer R., Lutomińska 30, meble. | 67. Szczygielski G., Aleksandrowska 34, meble. |
| 11. Jakubowicz J., Konstancyńska 26, obuwie. | 29. Buhlego G., Sukc., Aleksandrowska 41, kasa, biurko. | 48. Kalsztajn A., Rybna 17, meble. | 68. Szlem Joffe, Pomorska 7, meble. |
| 12. Kuszmira T., Poludniowa 10, meble. | 30. Borke A., Borysza 10, szafa. | 49. Kac E., Aleksandrowska 26, zegar. | 69. Skóra I., Konstancyńska 42, szafa. |
| 13. Leslau M., Nowomiejska 6, meble. | 31. Blachman J., Aleksandrowska 9, szafa. | 50. Kirsztajn M., Pl. Wolności 7, 10 palt. | 70. Szwarbard D., Konstancyńska 42, meble. |
| 14. Majewski T., Konstancyńska 22, ubranie. | 32. Bręczkowski F., Piwna 23, meble. | 51. Kochański J., Al. I Maja 7, meble. | 71. Tyger J., Konstancyńska, zegar. |
| 15. Mansfeld A., Al. I Maja 9, szafa. | 33. Baum G., Aleksandrowska 1, 1 beczka nafty, mydło. | 52. Lichawski J., Lutomińska 29, meble. | 72. Wajnblum L., Wschodnia 22, zegar. |
| 16. Pinczewski, Wschodnia 16, meble. | 34. Biernacki J., Rybna 3, meble. | 53. Lusterlik G., Konstancyńska 40, meble. | 73. Wajs E., Konstancyńska 43, meble. |
| 17. Rozenblat N., Konstancyńska nr. 19, pianino. | 35. Dziąłoszyński, Wschodnia 43, meble. | 54. Morawski J., Smugowa 28, meble. | 75. Zytnicki J., Jakuba 16. |
| 18. Romar A., Konstancyńska 46, otomana. | 36. Eisner A., Narutowicza 24, meble. | 55. Miętkiewicz I., Narutowicza 36, meble. | 74. Wajnert E., Konstancyńska 43, meble. |
| | 37. Flancabaum A., Rybna 15, meble. | 56. Offenbach J., Aleksandrowska 7, meble. | |
| | | 57. Olszer M., Aleksandrowska 131, meble. | |

W dniu 14 czerwca r. b. między godz. 9-tą rano, a 4-tą po południu.

- | | | | |
|---|--|---|---|
| 76. Berger S., Kilińskiego 60, kredens. | 96. Bilander I., Piramowicza 14, meble, samowar. | 116. Judenherc A., Piotrkowska 41, czekolada, sardyńki. | 134. Orbach M., Al. I Maja 38, meble. |
| 77. Beer I., Poludniowa 6, otomana. | 97. Białostocki A., Piotrkowska nr. 64, meble, waga. | 117. Kon M., Narutowicza 22, meble. | 135. Radzyner S., Kilińskiego 49, meble. |
| 79. Klawir L., Piotrkowska 47, maszyna do szycia. | 98. Bema R., Piotrkowska 89, meble. | 118. Kon i Natkin, Wierzbowa 46, maszyna do pisania, kasa ogniotrwała. | 136. Rabinowicz J., Wschodnia 50, meble, kasa ogniotrwała. |
| 80. Cieplucki J., Piotrkowska 17, meble. | 99. Berger S., Kilińskiego 60, meble. | 119. Krumholz C., Kilińskiego 67, meble. | 137. Rawski A., Cegielniana 55, meble. |
| 81. Dobrecki J., Al. Kościuski 10, waga, biurko. | 101. Barski L., Żeromskiego 77, maszyna do pisania. | 120. Kaczka J., Piotrkowska 33, kredens. | 138. Rozes N., Piotrkowska 92, meble. |
| 82. Kac S., Andrzejka 4, meble. | 102. Drajhorn A., Al. I Maja 14, 10 mtr. węgla. | 121. Łęczycycki S., Narutowicza 35, meble, kasa ogniotrwała. | 139. Szymańska E., Wschodnia 24, meble. |
| 83. Lipnowski M., Al. Kościuski 1, meble. | 103. Dobrzyński M., Narutowicza 38, kredens. | 122. Lubiński R., Skwerowa 6, pianino, meble. | 140. Szefer R., Wschodnia 29, meble. |
| 84. Margulis L., Andrzejka 11, meble. | 104. Eisner W., Narutowicza 36, meble. | 123. Lichtenfeld M., Cegielniana 41, meble. | 141. Szwarcowski W., Narutowicza 36, 10 łózek. |
| 85. Pik M., Al. Kościuski 13, kredens. | 105. Fajwicz H., Cegielniana 57, meble, maszyna do szycia. | 124. Liberman B., Piotrkowska 66, maszyna do pisania. | 142. Steinbrecher A., Cegielniana 62, pianino, meble. |
| 86. Pelcowicz F., Piotrkowska 17, 200 tabliczek czekolady, meble. | 106. Fillpowski M., Narutowicza 39, pianino. | 125. Lipiński R. i O., Zakątna 83, meble. | 143. „Selena”, Sp. Akc., Al. Kościuski 9, kasa ogniotrwała. |
| 87. „Sklep Bławatny”, Andrzejka 3, 1 szt. towaru. | 107. Grinberg Ch. i S., Cegielniana 66, meble. | 126. Landau H., Zielona 8-a, kredens. | 144. Szwarbard D., Konstancyńska 42, zegar. |
| 89. Szulcowa E., Wierzbowa 22, maszyna do szycia, meble. | 108. Gothelf S., Cegielniana 46, przedza. | 127. Medrzycki R., Kilińskiego 30, kasa ogniotrwała. | 145. Teitelbaum i Jakubowicz, Piotrkowska 46, 15 mtr. towaru. |
| 90. Tabakman M., Andrzejka 22, meble. | 109. Gertler R., Piotrkowska 64, przedza. | 127a. Borek Łaja, Zachodnia 49, 30 tuzinów porzecz, stół dębowy, 3 pluszowe koldry, maszyna do szycia, tremo. | 146. Wislicki J. Ch., Piotrkowska 83, meble. |
| 91. Warszawski M., Al. Kościuski 10, towar biały. | 110. Gothajner M., Kilińskiego 37, waga, 5 kg. świec. | 129. Margolis L., Kilińskiego 33, meble. | 147. Warhaft A., Cegielniana 43, kredens. |
| 92. Wajsman A., Piotrkowska 56, 25 mtr. towaru. | 111. Goldberg A., Piotrkowska 54, meble. | 130. Melszpaiz Z., Kamienna 7, szafa. | 148. Wislicki M., Piramowicza 9, meble. |
| 93. Angerstein L., Konstancyńska nr. 182, 2 biurka. | 112. Gertner J., Konstancyńska 177, szafa. | 131. Markusfeld W., Cegielniana 114, biurko. | 149. Wiener M., Główna 42, szafa. |
| 94. Alter J., Narutowicza 22, meble. | 113. Hendeles i Rozentel, Piotrkowska 83, bielizna. | 132. Poznański M., Kilińskiego 50, pianino. | 150. Zylbersztajn L., N.-Cegielniana 34, meble, pateron. |
| 95. Bergman E., Lipowa 12, meble. | 114. Haneman B., Cegielniana 96, kanapa. | 133. Orbach A., Piotrkowska 20, maszyna do szycia. | 151. Zduński S., Kilińskiego 50, pianino. |
| | 115. Jelinowicz S., Piramowicza 14, meble, fortepjan. | | 152. Zalcensztajn Sz., Piotrkowska 14, waga. |
| | | | 153. Zylbersztajn H., Al. Kościuski nr. 1, kasa ogniotrwała. |

W dniu 15 czerwca r. b. między godz. 9-tą rano, a 4-tą po południu.

- | | | | |
|--|---|--|---|
| 154. Andarski A., Al. Kościuski 69, kredens. | 168. Bek W. i A., Podleśna 14, meble. | 181. Kapelusznik R., Sienkiewicza 52, meble, kasa ogniotrwała. | 196. Nusbaum Ch., Zamenhofska 12, meble. |
| 155. Borys A., Kopernika 27, meble. | 169. Berkenwald S., Piotrkowska 110, szafa. | 182. Kuliński F., Główna 33, meble. | 198. Peltz M., Główna 57, meble. |
| 156. Cielecki M., Główna 26, radio-aparat. | 170. Benichowa J., Gdańska 89, meble. | 183. Krysztaf A., Główna 60, 20 szt. palt. | 199. Peltz M., Główna 57, 7 stolików. |
| 157. Henechowicz S., Główna 56, meble. | 171. Chaskielewicz Ch., Pl. Wolności 3, 60 szt. palt. | 184. Kalert G., Główna 41, 150 mtr. zefiru. | 200. Ramisch P. i A., Piotrkowska 121, meble, maszyna do pisania. |
| 158. Kahlert E., Główna 41, 60 mtr. towaru. | 172. Chęciński L., Kopernika 42, meble. | 185. Knapp W., Kilińskiego 109, meble, pianino. | 201. Szachno L., Kilińskiego 86, meble. |
| 159. Lehman K., Główna 49, meble. | 173. Drajhona H., Główna 61, meble. | 190. Lipowicz J., Główna 61, mendel taj. | 202. Szaniawski Cz., Podleśna 10, meble. |
| 160. Merczyński J., Andrzejka 58, meble. | 174. Frenkiel L., Juljusza 1, meble, maszyna do szycia. | 191. Litmanowicz A., Główna 53, obuwie. | 203. Smiechowski J., Piotrkowska 118, otomana. |
| 161. Serwański F., Główna 50, pianino, meble. | 175. Gomoliński Z., Kilińskiego 97, biurko. | 192. Choda Lipman, Kilińskiego 109, meble, maszyna do szycia. | 204. Trzcinka B., Piotrkowska 120, meble. |
| 162. Tochterman B., Piotrkowska 132, meble. | 176. Grabski F., Wólczańska 75, kredens. | 193. Lederman E., Rzgowska 12, meble. | 205. Wojtaszajski St., Radwańska 11, meble. |
| 163. Zylberszac L., Główna 41, 50 mtr. towaru. | 177. Haman O., Towarowa 34, meble. | 194. Majerowicz A., Andrzejka 56, meble, maszyna do szycia. | 206. Wetler E., Podleśna 6, maszyna do pisania. |
| 164. Zakman Z., Główna 24, 10 garniturów. | 178. Hurwicz Sz., Gdańska 92, meble. | 195. Myśluborski D., Kilińskiego 86, meble. | 207. Woliński A., Główna 41, obuwie. |
| 165. Bek A., Podleśna 12, biurko. | 179. Herc M., Rokicińska 10, urządzenie sklepu. | | 208. Wermińska L., Nawrot 32, tremo. |
| 166. Bonaszaj D., Główna 6, meble. | | | 209. Zylberberg N., Sienkiewicza 74, meble. |
| 167. Bersz O., Kopernika 25, meble. | | | |

Dziś otwarcie SEZONU LETNIEGO w ogródku Manteuffel, Zachodnia 45.

Od dn. 1 czerwca codziennie o godz. 10-ej wiecz. **WYSTĘPY** pierwszorzędnych **SIĘ ARTYSTYCZNYCH** **KRAJOWYCH I ZAGRANICZNYCH**

Udział biorą: pp. Walewska (pieśniarka), Lilian Flor (znakomita tancerka wiedeńska), ORDON (humorysta), 5 Polonia-Girls (balet), Rowena & Gaston (balet) i inne.

Pierwszorządna orkiestra JAZZ-Bandowa. **Codziennie w ogrodzie DANCING.**

WRAZIE NIEPOGODY WYSTĘPY ODBYWAĆ SIĘ BĘDĄ W LOKALU ZIMOWYM.

Najlepsza KUCHNIA wydaje wyborowe śniadania, obiady i kolacje. **Obiady z 3-ch dań zł. 2.—, z 4-ch dań zł. 2.75.**

PLAC SPORTOWY HELENÓW

Łódzki Okręgowy Związek Bokserski urządza w dniu 2 czerwca 1928 roku o godzinie 18-tej

PRZEDOLYMPIJSKIE ZAWODY BOKSERSKIE

Sensacyjne spotkanie 2 mistrzów Polski **KUPKA** i **GERBICH**

Mistrz Polski wszystkich wag (Górny Śląsk) Mistrz Polski wagi półciężkiej (Łódź)

Prócz wymienionych biorą udział mistrzowie Okręgu Łódzkiego, oraz zawodnicy z klubów „UNION”, „KRUSZENDER”, „SOKÓŁ”, „MAKKABI”, „L. K. S. K. S.” „J. K. POZNAŃSKI”.

Dochód przeznaczony na zasilenie funduszu olimpijskiego.

Ceny miejsc od Zł. 1.50 do 4 Złotych. — Przedsprzedaż biletów w Składzie Aptecznym p. A. Dittla, ul. Piotrkowska 157.

LECZNICA

lekarzy specjalistów i gabinet dentystryczny przy Górnym Ryuku Piotrkowska 294, tel. 22-89 (przy przystanku tramw. pabjanickich) przyjmuje chorych w chorobach wszystkich specjalności od g. 10 rano do 7-cj po poł. Szczepienie ospy, analizy (moczu, kału, krwi, piwocin etc.) operacje, opatunki.

Porada 3 złote

Wizyty na miesiąc. Zabiegi i operacje od umowy. Kapiele świetlne. Naświetlania lampą kwarcową Roentgen, Elektryzacja. Zęby sztuczne, korony złote, platynowe i mosty.

W niedziele i święta do godz. 2 po p.

BULDOG ANGIELSKI

wspaniały egzemplarz, 15 miesięcy, do sprzedania. Łask. zgłoszenia tel. 69-11, od 10—12 rano.

Poddebina

letniska różnej wielkości przy lesie sosnowym do wynajęcia. — Dojazd tramwajem Tuszyńskim. Wiadomość w handlu win i wódek przy ul. Gdańskiej Nr. 64, telefon 58-44.

POSADA

KASJERA lub INKASENTA POSZUKUJE. Posiadam kaucję hipoteczną zł. 40.000. Oferty sub. „Posada” do admin. „Republiki”.



Miejski Kinematograf Oświatowy

Dla dorosłych — Dla młodzieży

MOGIŁA Nieznanego Żołnierza

według słynnej powieści ANDRZEJA STRUGA

Poszukuje się na pierwszy numer hipoteki 10.000 zł. Procent od umowy. Oferty składać do adm. Republiki sub „Dziesięć tysięcy”

Jest 15 morgów ziemi na sprzedaż po 1.300 zł. za morg, graniczy się z lasem Sokolnickim, jest to grunt suchy, płaszczysty, obsadzony sosną i brzoza, ziemia jest to szlachecka, która każdy ma prawo kupić. Odległość od przystanku kolejowego 8 minut. Wieś Słowik, Gmina Łuźmierz, Powiat Łódź, Robert Lehman.

Potrzebna

zdolna panna

do pracowni sukien od zaraz, dobre warunki, Wólczańska 37, Zychlińska od 10—12.

Przemysł Bawełniany

ADAM OSSER, Spółka Akcyjna

Lódź, Kilińskiego 222.

Bilans na 31 grudnia 1927 r.

STAN CZYNNY.

STAN BIERNY.

Maszyny	2.717.709,82	
Nieruchomości	1.080.024,47	
Samochody	40.425,—	3.838.159,29
Kasa	35.783,09	
Waluty i Dewizy	178.416,21	
Papiery wartościowe	46.975,89	
Weksle	370.423,45	631.598,64
Bawelna	284.125,03	
Przędza	539.300,66	
Artykuły techniczne	18.925,39	842.351,08
Odbiorcy	1.201.639,48	
Banki	1.734.774,21	2.936.413,69
		Z. 8.248.522,70

Kapitał Akcyjny	3.000.000,—	
„ Amortyzacyjny	1.541.110,28	
„ Zapasowy	413.946,40	
Fundusz Rezerwowy	458.995,91	5.414.052,59
Wierzyciele	18.162,50	
Sumy Przechodnie	40.647,02	
Banki za rebusy	474.243,79	533.053,31
Zysk		2.301.416,80
		Z. 8.248.522,70

Rachunek Zysków i Strat za r. 1927

WINIEN.

MA.

Podatki mniej zapłać	536.592,17	
„ z Rezerwy	222.250,—	
Świadczenia socjalne	314.342,17	
Koszty handlowe	118.256,02	
	485.565,05	918.163,24
Zysk do podziału		2.301.416,80
		Z. 3.219.580,04

Dochód z przędzy	3.108.914,25	
Różnica kursu	25.586,51	
Procenty	85.079,28	3.219.580,04
		Z. 3.219.580,04

Podział Zysku

Kapitał Amortyzacyjny	508.156,82	
„ Zapasowy	150.000,—	
Fundusz Rezerwowy	732.986,48	
Jubileuszowy Fundusz Zapomogowy dla pracowników fabrycznych	100.000,—	
Jubileuszowy Fundusz Zapomogowy dla pracowników biurowych	50.000,—	
Wynagrodzenie Zarządu	373.502,—	
„ Komisji Rewizyjnej	5.000,—	
Rezerwa na podatek dochodowy	381.771,50	2.301.416,80
		Z. 2.301.416,80

Zysk		2.301.416,80
		Z. 2.301.416,80

JEDYNY SPECJALNY (DO 1863. EGZYSTUJĄCY) ZAKŁAD
KEFIRU LECZNICZEGO K. SIGALINY
WYPIĆ MOŻNA
NA MIEJSCU,
DOSTAĆ DO DOMU
NA ŻĄDANIE
UL. NARUTOVICZA (DZIELNA) 6, TEL. Nr. 4540.

ZAKOPANE
PENSJONAT „ELDORADO” ul. Piłsudskiego
pod zarządem
Bronisławy Konowej
Położony w lesie, zdala od kurzu, poleca komfortowo urządzone pokoje z bieżącą zimną i ciepłą wodą, balkony w każdym pokoju, tarasy.
Początek sezonu letniego 1-go czerwca.

Doktor Wołkowyski
Zachodnia № 57
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych.
Leczenie lampą kwarcową.
Przyjmuje od 1 do 2-ol 1 od godz 4-8.
W niedziele i święta od 11-1.
Dla Pań od godz. 4-5 oddzielna pokójka tel. 37-7

Dr. med. Zeligsonowa
6 Sierpnia 1 (róg Piotrkowski) Tel. 48 62.
Akuszerka, chorób kobiece, weneryczne (wyłącznie u kobiet) i porady dla kobiet ciężarnych.
11½-1½, i 3-5; niedz. i święta 3-5 inne godziny po porozumieniu

Doktor Klinger
Choroby weneryczne, skórne i włosów
leczenie lampą kwarc.
Andrzeja Nr. 2
Tel. 32-28.
Godziny przyjęć: od 1,30-2,30 dla Pań od 6-8 dla Panów
Wniedziele i święta od 10-12

Dr. med. BRAUN
Południowa № 23 tel. 40-26
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Leczenie światłem, (Lampa kwarcowa)
przyjmuje od 9-11 rano i od 5-8 pp

DR. W. DUTKIEWICZ
Choroby skórne i weneryczne
Przyjmuje od 9-11 i 5-7
Piotrkowska 50

Dr. med. W. Jagunowski
Choroby skórne weneryczne i moczopłciowe
Gdańska 42.
Przyjmuje: od 9 do 10½ r. od 1-2,45 pp. i od 8-9

Lekarz - dentysta F. Korowicz
przyjmuje w lecznicy przy ul. Piotrkowskiej 294
codziennie od godz 2-7 wiecz

Dr. HELLER
Choroby skórne i weneryczne
Nawrot 2
do 10 r. 1-2 i 4-8 dla pań spec. od 4-5 dla niezamożnych ceny lecznic.

Do wynajęcia
W TOMASZOWIE MAZOWIECKIM
Lokal nadający się na pierwszorzędną restaurację z gabinetami (poprzednia restauracja J. Kacperkiewicza) Zgłoszenia pisemnie do skrzynki poczty. Nr. 44.

KRYNICA
Biuro Informacyjne „CELERTAS” Dr. J. Sawczak, willa „New-York” obok stacji kolejowej. Wynajem mieszkań, dzierżawa pensjonatów. Kupno — sprzedaż parcel, will itd.

POTRZEBNA
inteligentna i rutynowana gospodyni izraelfitka w charakterze przełożonej do Internatu dla Dzieci Żydowskich i Ferny w Helenówku. Zgłoszenia do kancelarii Internatu Sienkiewicza nr. 3/5

Łódzkie Towarzystwo Elektryczne

Spółka Akcyjna.

Adres: biura, ul. Przejazd 58, sklep, ul. Traugutta 1,

Telefony: reklamacje № № 34-29 i 34-31, nowe instalacje № № 34-36 i 34-32, sklep № 34-42.

OGŁOSZENIE.

Sprzedaż aparatów elektrycznych i wykonywanie mniejszych urządzeń oświetleniowych NA RATY.

Niniejszem podaje się do ogólnej wiadomości, że sklep Ł. T. E. przy ulicy Traugutta № 1 (tel. 34-42) sprzedaje na bardzo dogodnych warunkach — na kilkanaście rat miesięcznych od 10 do 15 miesięcy — różne aparaty elektryczne, jak: imbryki, maszynki do kawy i herbaty, żelazka do prasowania, piecyki, garnki do gotowania, odkurzacze, froterki, suszki do włosów, inhalatory, zapalniczki i t. p.

Jednocześnie podaje się do wiadomości ogółu, iż Wydział Instalacyjny Ł. T. E. wykonywa mniejsze urządzenia oświetleniowe również na spłatę ratami miesięcznymi do 8 miesięcy.

Pierwsza rata za wykonane urządzenia płatna jest w kasie Ł. T. E. ul. Przejazd № 58 natychmiast przy zamówieniu, a następna nie później 15 września r. b.

W celu uniknięcia ewentualnej zwłoki w wykonaniu urządzenia, w razie zamówienia tegoż dopiero w miesiącach zwiększonego zapotrzebowania na energię elektryczną, należy już teraz zamawiać wykonanie wspomnianych urządzeń oświetleniowych.

Zamówienia pisemne lub ustne przyjmuje Wydział Instalacyjny (tel. № № 34-36 i 34-32) okienko № 2.

Łódź, w maju 1928 r.

Dyrekcja.

Kupno i sprzedaż

Na wypłatę. Eleganckie damskie płaszcze, wełniane towary na palta suknie, crep-de-chine Jedwabna popelina Tafta, Mesalina. Poleca Leon Rubaszkin, Kilińskiego 44.

Na wypłatę! Firanki na metry, dopasowane okna tiulowe etaminowe, kapy tiulowe, etamin Szatory Roletowe Narzutki, Poleca Leon Rubaszkin, Kilińskiego 44. 30

Kto chce kupić lub sprzedać majątek ziemski, dom, willę, fabrykę, plac, miły, wynająć lokal, ulokować kapitał i t. p., proszę odwiedzić biuro „Fortuna”. Łódź, Karola 18 tel. 62-10. 3

Przadzka Okazja. Reprezentacja Międzynarodowych Fabryk Maszyn przyjmuje Udziałów ców czynnych już od złotych 500.— Panowie, panie, posiadając taką minimalną kwotę, mogą bez obawy mieć zapewnioną egzystencję i pracę. Zgłoszenia: Jerzego 20, m. 12, poniedziałki od 2-6.

Kower marki „Opel” okazuje do sprzeżania. AL. Kościuski 17, m. 5 od 4 do 5 pp. 1-6

Ford karetka (model 1926) taksów w dobrym stanie na chodzie okazuje do sprzedania. Piotrkowska Nr. 48, dozorca.

Motocykl „AGS” górne sterowania 350 cm. do sprzedania. Piotrkowska 292, m. 1. 3-6

Samochód do sprzeżania mało używany, także 4 osobow. m. „Chevrolet” Wiadomość: Pomorska Nr. 106, u portjera.

Lokale

Pokój meblowany jednym lub dwóm panom (izr.) w okolicy Górnego Rynku, odnajmę. Wiadomość: Kilińskiego 63 od 1.30-3-ej. Steinman.

Pokój z wygodami i niekrapującym wejściem dla solidnego pana do wynajęcia. Gdańska 67 mieszk. 12. 3-6

Pokój bez mebli oddam 2 papom izraelitom lub małżeństwu. Cegielniana 91, Lewkowski.

Pokój meblowany z oddzielnym wejściem ewtl. na biuro do wynajęcia Zachodnia 72, front parter.

Pokoje frontowe elegancko meblowane ze światłem elektrycznym wejście niekrapującym dla pana do wynajęcia od 1 lipca. Gdańska 135, róg Anny II p. front m. 6.

Na sezon letni 1 pokój z kuchnią do wynajęcia w Rudzie Pabjanickiej ul. Górna 58. Wiadomość: Łódź, Nowo-Zarzewska Nr. 66, w sklepie. 3-6

Umeblowany pokój ewent. z fortepianem oddam. Kamienna Nr. 22 m. 5 od 11 do 15-ej.

Pokój z niekrapującym wejściem używalnością telefonu na biuro lub prywatnie do odstąpienia. Wiadomość: Kilińskiego 44, m. 23

Do odstąpienia: 3 lokale handlowe w centrum miasta oraz do wydzierżawienia magazynu z bocznicą kolejową, kantorem i 2 pokojami z kuchnią, Biuro „Fortuna” Łódź, Karola 18, telef. 62-10. 3-6

Pokój meblowany do wynajęcia. Przejazd 19, m. 16.

Pensjonat Z. Wojcickiej w Kryniccy ul. Pułaskiego willa „Jerzy” poleca pokoje słoneczne, ładnie umeblowane, kuchnia dyetyczna, wykwinna Na pierwszy sezon 9 zł. dziennie. Blizszych informacji zasięgnąć można Łódź ul. Orła 23, m. 22, od godz. 2 pp.

Ślizierz wykwalifikowany potrzebny natychmiast. Fabryka luster. Gdańska Nr. 42.

Potrzebny pomocnik fryzjerski. Piotrkowska Nr. 64, w podwórzu.

Inteligentna panna znająca się na gospodarstwie domowym, szyciu lubiąca dzieci poszukuje posady do wyreżowania pani domu ewent. do dzieci. Łaskawe oferty Franciszkańska 11, Stałanowski dla „B. K.”

Poszukujemy pokoju z kuchnią w centrum miasta od pl. Wolności do ulicy Krótkiej, cena obojętna. Of. do adm. „Republiki” pod „O. P.” 31

Do wynajęcia dwa frontowe pokoje skromnie umeblowane. Andrzeja Nr. 43 m. 13, tel. 64-21. 30

Poszukiwana rutynowana sprzedawczyni do sklepu manufaktur Józefa Silbermana, Piotrkowska 39.

Potrzebny chłopiec do usług w świadectwach Emilia Molicowa, Lek. Dent. Łódź, 6-go Sierpnia Nr. 10.

Młody rzemieślnik poszukuje posady magazyniera przy branży chemicznej i aluminiowej, pracuje przez dłuższy czas, lub inkasenta. Referencje pierwszorzędne. Łask. oferty do adm. „Republiki” sub „K. R.”

Wykwalifikowana kucharka przyjmie posadę w karesynie ewent. prywatnie. Oferty pod „F. B” 3-6

Poszukuję freblanki do 6-letniego chłopca. Gdańska Nr. 28, m. 5. 2-6

Zdolna sprzedawczyni posady przy manufakturze lub galanterji. Oferty sub „R. W” do Rep. 4-6

Biuroową posadę otrzymać może latwo, kto Kompas Podatków zbiór Morris nabędzie. Prospekt 11 bezpłatnie za nadesłaniem 10 groszy. A. Szwalbe, Poznań, Polna 13. 28

Potrzebna zdolna podęczna Andrzeja 4, lewa oficyna 1 piętro 31

Manicure 60 gr. Gdańska 85, m. 4, front I p. 2-6

Fotografów przyjmuję na wyjazd, ewtl. sprzedam kilka nowoczesnych aparatów kompletnych 18x24. Zgłoszenia pod „Fotografów”.

Wydział Handlowy Sądu Okręgowego w Łodzi wyrokami z dn. 22 maja 1928 r. (Nr. Z. 67-28) postanowił ogłosić upadłość Moszkowi-Chilowi Mullerowi i Joelowi Gutglasowi; chwilę później podziękowania Pożyczonego Sędzi Komisarzem Sądu Handlowego Klemensa Poznańskiego; zamianować kuratorem upadłości A. adw. Stefana Glattera oraz nakazać opieczętowanie papierów, ruchomości i rzeczy upadłych, gdziekolwiek się one znajdują. Jednocześnie wzywa się wszystkich wierzycieli wymienionych upadłych do stawienia się w dn. 6 czerwca 1928 r. o godz. 12 w pol. w sali Nr. 57 Sądu Okręgowego w Łodzi celem wyboru kandydatów na syndyka tymczasowego. Sędzia Komisarz (-) Klemens Poznański, Kurator upadłości (-) Stefan Glatter, a. adw.

Chłuchota uleczalna Fenomenalnego wynalazek „Eufonia” zademonstrowany specjalistom. — Sami się w domu wyleczycie z przepiętego słuchu, szumu i cieknięcia uszu. — Liczne otwarcia upadłości uczająca broszurę wysyła bezpłatnie na żądanie „Eufonia” Liszki koło Krakowa.

Dwaj reperuje Tkalinia sztuczna. Piotrkowska 92, 4-6

Plisowanie francuskie maszynowe drobniusińko wykonawca i wysyła pocztą za zaliczeniem A. Keller, Warszawa, Marszałkowska 118, tel. 219-49. 30-6.

Choroby serca, astma, Sanatorium „Salus”, Dr. Kupczyka Kraków, Szujskiego 11. 30 VL

Wykwalifikowana PIELEGIARKA skromnych wymagań pragnie wyjechać z chorą osobą lub z dziećmi do Ciechocinka. Wład. Piotrkowska 275 3 p. m. 9 dla Zawięzuchowskiej. 2

Niemiecki gruntoł wny: gramatyka, literatura, konwersacja, przygotowanie do egzaminów. Korespondencja handlowa Pomorska 22 front I p. m. 4, od 3-4 pp. 3-6

Szkola samochodowa Tuszyńskiego. Warszawa, Złota 25. Dla przyjezdnych pomieszczenie. 31-V

Zagubione dokument

Słodkiewicz Emanuel zgubił dowód osobisty wyd. w Łodzi. 2-6

Luba Elentuch ucz. gimn. im. Orzeszkowej zgubiła matrykulę.

Zareba Marjan zgubił książeczkę wojskową wyd. w Jabloni. 1-6

Zaginęło świadectwo dojrzałości na imię Mieczysława Koltonskiego, wydane przez 8-io kl. Gimnazjum Reale w Łodzi. 1-6

Okazja!!! Pończochy

we wszystkich gatunkach i kolorach. Najtaniej nabyć można

72. Wschodnia 72 popr. of. II p. od 10-1 i 3-

Chciałbym nawiązać korespondencję z młodą, samodzielną, inteligentną subtelną panną o indywidualnych, niepowszędnych poglądach. „Boy-coeur 33”

Bezinteresownie! Czytelnikom Republiki. Napisz imię, nazwisko-miesiąc urodzenia, otrzymasz darmo broszurę, określone charakteru, zdolności, przeznaczenia. Poznasz kim jesteś, kim być możesz. Adresuj Warszawę, Redakcja „Wiedza Tajemna”

Skrzynka pocztowa 571 Załączyc niniejsze ogłoszenie. Znaczkę pocztową na przesyłkę.

Okazja!!! Pończochy

we wszystkich gatunkach i kolorach. Najtaniej nabyć można

72. Wschodnia 72 popr. of. II p. od 10-1 i 3-